



Kto jest zwolniony
z abonamentu RTV – str. 8

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Czwartek 28 marca 2019

**Stres w szkole
dopada nie tylko
uczniów, ale także
nauczycieli**

STRONA 2



**Druga rozprawa
w procesie
o znieważenie
obywatela Indii**

STRONA 3



Biznes

**Ambasador Norwegii
obserwował start produkcji**

~5 S#<

**Nowa jakość wędzonego łososia
w Mowi Roland SA – dawnym
Mopolu** STRONA 3

Słupsk szczodry dla dłużników w komunalce

**Władze miejskie umorzyły
niemal dwa miliony złotych
zadłużenia czynszowego
w mieszkaniach** STRONA 5

Wciąż nie wiadomo, czy będzie strajk w szkołach Nauczyciele chcą strecykować, a rodzice i uczniowie boją się

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Oświata

Dzisiaj w Klubie Olimpijczyka w hali Gryfia w Słupsku dyrektorzy słupskich podstawówek i gimnazjów, związkowcy oraz wiceprezydent Marta Makuch będą dyskutować m.in. o tym, co będzie, jeśli organizowany przez ZNP strajk nauczycieli pokryłby się z egzaminem końcowym uczniów trzecich klas gimnazjów i klas ósmych w zreformowanej podstawówce.

Choć jeszcze nie wiadomo, czy dojdzie do wspomnianego strajku, bo dopiero 1 kwietnia ma nastąpić druga tura warszawskich rozmów z rządem z trzema centralami związkowymi w sprawie ich postulatów, to w terenie robi się nerwowo. Dzieje się tak, bo ewentualny strajk, który ma się rozpocząć 8 kwietnia, może się nałożyć z terminami egzaminów końcowych dla tegorocznych absolwentów gimnazjów i uczniów klas ósmych, a te zaplanowane na 10-12 i 15-17 kwietnia.

- Z inicjatywy pani prezydent chcemy wspólnie zastanowić się nad kwestią za-

pewnienia uczniom spokojnego przebiegu czekających egzaminów. Dlatego do udziału w czwartkowej dyskusji zaprosiłam związkowców - mówi Anna Sadlak, dyrektor wydziału edukacji w słupskim ratuszu.

Z rozmów z czytelnikami, którzy w sprawie strajku dzwonią do naszej słupskiej redakcji, wynika, że denerwują się nie tylko nauczyciele, ale także uczniowie i ich rodzice.

- Generalnie uważam, że nauczycielom należy się podwyżki, choć może nie tak duże, jak chce ZNP, bo i tak z moich znajomych nigdy nie dostał jednorazowo 1000 złotych netto podwyżki. Dla mnie jednak ważniejsze jest, aby moje dziecko mogło w spokoju przejść przez egzamin końcowy. Mam nadzieję, że nauczyciele będą do tego rozumieć - powiedziała nam pani Anna, matka tegorocznej trzecioklasistki w jednym ze słupskich gimnazjów.

Zaniepokojeni są także rodzice przedszkolaków, którzy dzwonią do słupskiego ratusza, bo nie wiedzą, czy będą mogli pisać swoje dzieci do miejskich przedszkoli, gdy nauczycielki przystąpią do strajku.

- 1 kwietnia w tej sprawie zamierzamy spotkać się z dyrektorami słupskich przedszkoli - zapowiedział dyrektor Sadlak.

O strajku uchcieliśmy wczoraj rozmawiać w słupskiej delegaturze Kuratorium Oświaty, ale dowiedzieliśmy się tylko, że

za przebieg egzaminów odpowiedzialną są dyrektorzy szkół i Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Gdańsku. Do tej ostatniej wczorajnie mogliśmy się dozwonić.

Tymczasem nadal napływają informacje o wynikach referendum strajkowych organizowanych przez ZNP. Na przykład w gminie Miastko przeprowadzone referendum strajkowe w wszystkich szkołach i placówkach prowadzonych przez gminę powiat, z wyłączeniem Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury. Referendum nie było tak zewsząd muzyczne. Zorganizowano je za pomocą Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

- Wzięło w nim udział 76 procent pracowników - mówi Lucyna Kocel, szefowa ZNP w Miastku. - Z tego 86 procent osób opowiedziało się za strajkiem. W niektórych placówkach, jak w ZSP w Łodzi, czy też w Przedszkolu nr 1 w Miastku, za strajkiem głosowało 100 procent osób. Strajku nie będzie w Szkole Podstawowej w Słusinku, bo tak zdecydowała większość pracowników.

Dodajmy, że w gminie Miastko referendum nie było w placówkach, których organem prowadzącym nie jest samorząd, jak np. w szkołach podstawowych w Kamnicy czy Wałdowie.

Natomiast w Bytowie do strajku przystąpią wszystkie placówki oświatowe, oprócz Przedszkola nr 1. (ang/zida)

REKLAMA

008977469

Aktywny wypoczynek tylko w ŚWIERADOWIE-ZDROJU

PARK HOTEL *****
KUR & SPA
W. BUCZYŃSKI SP. J.

PARK HOTEL *** KUR & SPA**
W. BUCZYŃSKI SP. J.
ul. Orzeszkowej 2,
59-850 Świeradów-Zdrój
Q 75 78 16 229 75 78 16 031
parkhotel@parkhotel.pl



HOTEL BUCZYŃSKI MEDICAL & SPA
W. BUCZYŃSKI SP. J.
ul. Prusa 2
59-850 Świeradów-Zdrój
Q 75 78 11 900
repcja@hotelbuczynski.pl

HOTEL BUCZYŃSKI
MEDICAL & SPA

Pogoda w regionie

Dzisiaj

Barometr
1030.5mbar

Wiatr
płd/zach. 10 km/h

Uwaga
silny wiatr

n°C (£>

6°C

Piątek 12°C 7°C

Sobota 16°C 6°C

Niedziela 8°C 4°C

£> £}>

Uwaga: słonecznie

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

OPLĄTY W FORMIE WYBIÓRCZEJ

Komentarz

N a wczorajszej sesji Rady Miasta Słupska radny Bogusław Dobkowski był oburzony na władzę miejską za to, że dopuścił do zadłużenia wczynszach za mieszkania komunalne w kwocie prawie 2 milionów złotych, i takwotę następnie umorzyły. Radnyma rację. Bo to faktyczny skandal (tak się właśnie wyraził radny). Nie chodzi rzecz jasna o to, że ktoś z powodów losowych popadł w dług, bo to może się zdarzyć każdemu, a odpowiednie komisje są od tego, aby ocenić, czy zadłużenie było przypadkowe, a dłużnik daje szansę

Słupsk

Bezpłatne konsultacje w zakresie integracji sensorycznej

W każdą sobotę kwietnia Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Praksys zaprasza do skorzystania z indywidualnych bezpłatnych konsultacji. Tym razem akcja skierowana jest do rodziców dzieci w przedziale wiekowym 2-6 lat. Każdy rodzic zaniepokojony rozwojem sensoryczno-motorycznym dziecka może przyjść do poradni wraz z dzieckiem i skorzystać z pomocy jej terapeutów integracji sensorycznej. Osoby zainteresowane proszone są o rejestrację telefoniczną w dniach 28-29 marca w godz. od 9 do 16 pod numerem telefonu 530055301.

Podczas spotkania terapeuci przeprowadzą krótki wywiad z rodzicem na temat rozwoju dziecka. Następnie w trakcie ćwiczeń dziecko wykonuje kilka zadań, co pozwoli sprawdzić między innymi jego napięcie mięśniowe, równowagę oraz koordynację wzrokowo-ruchową. Na tej podstawie zostanie dokonana ocena, czy dziecko potrzebuje wsparcia, (MAZ)

Ustka

Trzecie szkolenie dla stowarzyszeń w Szkole Biznesu

Stawińska Grupa Rybacka organizuje kolejne szkolenie realizowane w ramach Szkoły Biznesu dla organizacji pozarządowych z obszaru SGR. Podczas spotkania omówiony zostanie przykład spółdzielni Remedium, która zajmuje się organizacją i obsługą różnego rodzaju imprez plenerowych, kulturalnych i sportowych oraz warsztatów manualnych i teatralnych. Dodatkowo prowadzi działalność związaną z prowadzeniem lokalnej telewizji. Współpracuje z organizacjami pozarządowymi, jednostkami samorządowymi, przedsiębiorcami i osobami prywatnymi. Szkolenie odbędzie się 9 kwietnia w godz. 9-15 w siedzibie Słowińskiej Grupy Rybackiej przy ul. Usteckiej 8 w Przewoście koło Ustki. Zgłoszenia przyjmowane są do 8 kwietnia na adres: e.szulc@sgr.org.pl lub biuro@sgr.org.pl lub telefonicznie pod numerem 516559181.

(WF)

©R, * Witorr. & h> <V - .

Nie tylko uczeń stresuje się w szkole. Nauczyciel też

Rozmowa

Wczoraj w auli Akademii Pomorskiej odbyła się XIV konferencja z cyklu „Zdrowie dzieci i młodzieży” pt. „Psychofizyczne uwarunkowania pracy nauczyciela”. Rozmawiamy z jej organizatorką Ireną Czyż, konsultantką ds. wspomagania pracy nauczycieli w zakresie promocji zdrowia.

To już XIV konferencja z cyklu „Zdrowie dzieci i młodzieży”, a tymczasem tematem wszystkich wykładów był nauczyciel.

Uznaliśmy, że nie można mówić wyłącznie o zdrowiu dzieci i młodzieży, nieuwzględniając nauczyciela. To od wzajemnych relacji ucznia i nauczyciela zależy zdrowie i samopoczucie obojga. Te problemy zębieją się z sobą. Dlatego całą konferencję poświęciliśmy problemom nauczyciela i pokazaniu, że jest on tylko zwykłym człowiekiem ze swoimi słabościami i problemami, które ma dobre momenty w swoim życiu, cieszy się sukcesami swoich uczniów, ale też miewa momenty zwątpienia i przeżywa stres.

Z jakimi problemami zmagają się nauczyciele w pracy z młodzieżą? Wiemy na pewno, że młodzież jest dziś bardzo krytyczna.

Z jednej strony jest młodzież, a z drugiej strony rodzice, którzy są dziś bardzo rozczarowani. Owszem, mają do tego prawo, gdyż robią to w obronie swoich dzieci. Czasami jednak stawiają nauczyciela w trudnych sytuacjach. Kolejne bolączki nauczyciela to wypalenie zawodowe, zwątpienie w sens swojej pra-



Irena Czyż, konsultantka ds. wspomagania nauczycieli w zakresie promocji zdrowia

cy, depresje ale też choroby somatyczne - udary, nadciśnienie, zawały. To choroby, które pojawiają się w konsekwencji dłużej trwającego stresu.

Czyli to choroby spowodowane nadmiernym obciążeniem?

Zarówno obciążeniem fizycznym, jak obciążeniem psychicznym. Do tego dochodzi także obciążenie spowodowane reorganizacją szkolnictwa.

Ma pani na myśli reformę oświaty, której wynikiem jest likwidacja gimnazjów?

Tak, po likwidacji gimnazjów w jednej szkole spotykają się teraz dwa środowiska nauczycielskie z dwóch placówek, które są do siebie nieufne i nastawione i podejrzliwe, a mają stać się zespołem.

Czyta nieufność wynika z obawy o utratę pracy?

Tak, na pewno jest obawa o utratę pracy. Ale nie tylko to. Przez wiele lat pracowałam w Gimnazjum nr 2 w Słupsku. Teraz, ta szkoła, w wyniku reorganizacji, połączyła się ze Szkołą Podstawową nr 3. No i cóż. To dwa różne środowiska nauczycielskie, na pewno niewystarczająca liczba eta-

tów, więc koleżanki moje obawiają się o utratę pracy. Do tego dochodzi zmiana związana z wiekiem uczniów. Dotychczas pracowały z uczniami powyżej 15. roku życia, teraz będą pracowały z młodszymi. To wymaga pracy nad sobą i jest źródłem stresu.

Na wiążące jeszcze do pracy z uczniem, tonie jest tak, że dzisiaj w obliczu prawa, nauczyciel ma niewielką szansę np. do ukarania ucznia? Jeśli szkoła dochodzi do sytuacji, że uczeń pobił nauczyciela, to coś tu jest nie tak?

Problem leży w relacjach. Jeśli dochodzi do takich sytuacji, to znaczy, że coś w tych relacjach jest nie tak. I to w relacjach na różnych poziomach. Zarówno na linii uczeń-nauczyciel, jak i nauczyciel-nauczyciel i nauczyciel-dyrekcja. Zawodzą umiejętności komunikacyjne. Nauczyciele muszą wciąż się doskonalić i nabywać umiejętności miękkie, których nie mają po ukończeniu studiów. Zarówno aby być dobrym fachowcem w swojej dziedzinie, ale też aby posiadać umiejętności komunikacyjne. Jeśli nauczyciel patrzy na ucznia z punktu widzenia - ja jestem też ważny, a ty musisz się słuchać, to dobrych relacji nie będzie.

Tytuł jednego z wykładów to „Szkoła bez nerwów”. Czytomożliwe?

Chyba niemożliwe, ale są różne sposoby na to, aby zniwelować nerwy. Jeśli nauczyciel będzie umiał zrelaksować się, zachować równowagę między życiem osobistym a pracą, to relacje w pracy będą lepsze i zdrowsze.

Magdalena Olechnowicz

DYŻURNY GP

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 8100

Bogumiła Rzechowska



KALENDARIUM

28 marca

1241

I najazd mongolski na Polskę: wojska mongolskie zdobyły Kraków.

1364

W obecności króla Kazimierza III Wielkiego arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoria Skotnicki konsekrował katedrę na Wawelu.

1842

Odbył się pierwszy koncert Filharmoników Wiedeńskich.

1928

Weszło w życie rozporządzenie prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, zmieniające z karmazynu na cynober odcień czerwieni na fladze Rzeczypospolitej Polskiej.

1940

W Warszawie została aresztowana przez gestapo Janusz Kusociński.

1945

Reaktywowano Związek Nauczycielstwa Polskiego.

1945

Wojska radzieckie i polskie zajęły Gdynię.

WIEŚCI Z TWITTERA

Kiystyna Pawłowicz.PiS

Lokalne SAMORZĄDY PO i PSL-owskie pocichu POPIERAJĄ STRAJK nauczycieli, traktując go jako kolejną okazję dopolitycznego „przyłożenia” PiS-owi kosztem uczniów. Lokalne samorządy powołują „odpowiednich” dyrektorów szkół i manipulują nastrojami nauczycieli, nie współfinansując zajęć.

Tomasz Siemoniak.PO

„Macierewicz: Uderzenie w Mi-siewicza to przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu państwa”. Macierewicz to nadal wiceprezes PiS. Jaką wiarygodność ma premier Szydło, która nie dotrzymała słowa i powołała go na ministra obrony?

WALUTY 27.03.2019

USD	3,8T13(+)
EUR	4,2991(+)
CHF	33373(+)
GBP	5,0329(+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek cen w stosunku do notowania poprzedniego



WOT Rondo w Słupsku odbył się wernisaż wystawy prac studentów gdańskiej ASP z Wydziału Rzeźby i Intermediów. Powstały one w Pracowni Fotografii Projektowej prowadzonej przez dr Agnieszkę Babińską (fotografia) i mgr. Jarosława Bartołowicza (cyfrowa edycja obrazu).

Smaczniejszy i zdrowszy łosoś z Duninowa. Mowi najpierw w kraju, a później na świecie

Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl



Isika

Morpolu już nie ma, jest za to Mowi Roland. Firma globalnie zmieniła szyld i właśnie wypuszcza na rynek nowy produkt pod tą nazwą. Mowi. Łosoś jest teraz smaczniejszy, zdrowszy i w nowoczesnym opakowaniu. Wczoraj rewolucję w Duninowie obserwował ambasador Norwegii.

Nowa nazwa - Mowi - funkcjonuje od początku roku we wszystkich biurach i zakładach norweskiej organizacji Marine Harvest, do której należy również poduszczy zakładowy. Rewolucja nie ogranicza się jedynie do zmiany logo. Mowi wprowadza właśnie na rynek nową markę, firmując ją swoją nazwą. Mowa o łososiu wędzonym i tym tradycyjnym, który w pierwszej kolejności pojawi się w Polsce, a za chwilę nacyłm świecie.



W środku: Olav Myklebust, ambasador Norwegii. Pierwszy z prawej: Ola Brattvoll, członek zarządu Mowi. Pierwszy z lewej: Teis Knudsen, prezes Mowi Poland S.A.

- To ważny dzień dla firmy, a Mowi to bardzo ważna norweska firma działająca w Polsce - zaznaczył w rozmowie z dziennikarzami Olav Myklebust, ambasador Norwegii, który z tej okazji gościł wczoraj w fabryce Mowi w Duninowie. - Zatrudnia się tu ogromną liczbę pracowni-

ków. To, co robi to przedsiębiorstwo, jest dobretak dla Polski, jak i Norwegii.

Co się właściwie zmienia? Dużo, bowiem jak nas zapewniono, inna jest karma, podejście dohodowli, logistyki i sam sposób przetwórstwa. W przetrzymym opakowaniu znajdziemy łososa w nowej odsł-

nie. - Zainwestowaliśmy i pracowaliśmy nad tym projektem od dwóch lat - objaśnia Ola Brattvoll odpowiedzialny za sprzedaż i marketing w grupie Mowi. - Stworzyliśmy go od podstaw. Zmieniliśmy sposób, w jaki ryby są hodowane i jak są karmione. W Duninowie zainstalowali-

śmy specjalistyczne linie produkcyjne. Mamy nową technologię wędzenia, krojenia i pakowania. Zapewniamy wysoką jakość. Efekt jest taki, że nasz łosoś jest bardziej soczysty i jeszcze bardziej delikatny w smaku. Ma też więcej wartości odżywczych. Zapraszamy do sklepów. Jestem pewien, że znajdziecie tam najlepszego łososa, jakiegokolwiek mieliście okazję skosztować.

Obecnie Mowi Poland S.A. zatrudnia ponad 4000 pracowników i produkuje w siedmiu zakładach produkcyjnych w Duninowie pod Ustką, Łęborku oraz Strzelinie. Ponadto w Gdańsku mieści się siedziba Mowi Central Europe, z którego zarządza się dystrybucją produktów w szeregu krajach europejskich, jak Szwecja, Polska, Czechy, Niemcy, Austria, Szwajcaria i Włochy. W Gdańsku działa też, utworzone we wrześniu 2017 roku, Centrum Wsparcia Biznesowego firmy zatrudniające ponad 120 specjalistów.

Mowi Poland S.A. powstało w Ustce w 1996 roku pod nazwą Morpol. Twórcą

firmą był wówczas Jerzy Małek. W ciągu kilku lat firma stała się jednym z głównych graczy na rynku przetwórstwa łososia. W 2013 roku biznesmen sprzedał swoje udziały w Morpolu norweskiej grupie Marine Harvest - światowemu potentatowi w branży akwakultury i jednemu z największych na świecie dostawców owoców morza.

Była to jedna z większych inwestycji norweskiego kapitału w kraju. W przedsięwzięciu biznesowe w Polsce zaangażowane są też norweskie fundusze inwestycyjne. W tym ten największy na świecie, czyli tamtejszy fundusz emerytalny, który zarządza pieniędzmi pochodzącymi z zysków z wydobycia norweskiej ropy naftowej i gazu. Na warszawskiej giełdzie obecny jest od dekady.

- Cieszymy się z norweskich inwestycji - podkreślał ambasador Myklebust. - Dzięki temu generowane są miejsca pracy i zyski. Nasze wzajemne relacje są dzięki temu na doskonałym poziomie.

©

Teatr Enza zagra na rzecz hematologii

Ślupsk

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@5jpolkapress.pl

Około 300 tysięcy złotych potrzeba na separator komórek macierzystych do transplantacji szpiku w oddziale hematologii szpitalu w Ślupsku. Zaplanowano spektakl charytatywny i aukcję.

Ślupskie Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Hematologii i Transplantacji Szpiku wraz ze Ślupskim Ośrodkiem Kultury organizują w sobotę, 13 kwietnia, charytatywne przedstawienie Teatru Tańca Enza pt. „Utero”. W spektaklu w rolę Gabrieli Keller-Janus panie tańcem opowiadają o sobie, o tym, na co mają wpływ, o tym, co dzieje się poza ich wolą. O macierzyństwie, bezpłodności, chorobach. Przede wszystkim jednak pokazały, że kobiety są silne, zdeteminowane i odważne.

Po przedstawieniu odbędzie się aukcja, z której dochód zostanie przeznaczony na kupno separatora komórkowego do pozyskiwania komórek macierzystych do przeszczepu. To przyzwiązłyżający, dopobierania

komórkowych składników krwi (erytrocytów, trombocytów, granulocytów, komórek krwiotwórczych itp.) od dawców. Podczas aukcji będzie można wycelować vouchery, dzieła sztuki i biżuterię. Początek wydarzenia w sobotę, 13 kwietnia, o godz. 18 w teatrze Rondo. Wejściówki to dobrowolnej wysokości datki.

Separator to urządzenie niezbędne do przeprowadzania przeszczepów.

- Separator służy do pobierania komórek macierzystych od dawców szpiku kostnego. Mamy już jedno takie urządzenie na oddziale transplantacji, ale niezbędne jest drugie na hematologii - mówi dr Wojciech Homenda, ordynator oddziału hematologicznego i transplantacji szpiku.

Oddział transplantacji szpiku otwarto w lipcu zeszłego roku. Jego koszt to 1,7 mln zł. Później powstał jeszcze Bank Komórek i Tkanki, który jest sercem oddziału. Pomógł Urząd Marszałkowski w Gdańsku, przeznaczając na inwestycję 900 tys. zł. 16 kwietnia zaplanowano tzw. odbiór ministerialny. Po pozytywnej weryfikacji, będzie można robić przeszczepy. ©

Zsattsgdowj

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Mimo że obie strony chciały zakończenia procesu, sąd odroczył rozprawę do czasu powrotu obywatela Indii do Polski oraz odnalezienia przez policję Ukraińców. Sami pokrzywdzeni nie stawili się w sądzie ani razu.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Ślupsku odbyła się druga rozprawa w procesie o znieważenie oraz groźbą nękania i naradnościowym. Na ławie oskarżonych zasiadają dwaj mieszkańcy Miastka: 28-letni Kamil S. i 29-letni Bartosz Dz.

Odpowiadają za to, że w sobotę, 20 października ubiegłego roku, w autobusie relacji Gdańsk-Bytów bez powodu, okazując rażące lekceważenie dla porządku prawnego oraz z przyczyn rasowych, grozili pobiciem oraz publicznie znieważyli, używając słów powszechnie uznanych za obelżywe oraz treści rasistowskiej, obywatela Indii oraz trzech obywateli Ukrainy.

Według ustaleń śledztwa, wówczas, w sobotę, Kamil S. i Bartosz Dz. w drodze z Gdańska pili w autobusie alkohol. Za-

czeli wulgarnie zaczepiać cudzoziemców, a także pasażerów, którzy na to zareagowali.

W Mdrzechowie około godziny 17 kierowca autobusu wezwał policję. Dwaj pijani podróżni zostali zatrzymani pod zarzutem znieważenia obywateli.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy oskarżeni przyznają się do zarzutów, bo zastrzegają, że tamtego dnia byli pijani i dokładnie nie pamiętają zdarzeń. Z ich wyjaśnień wynika, że w autobusie pili alkohol. Kamil zagadywał do obco-

krajowców. Do obywatela Indii po angielsku, do Ukraińców po polsku. Jednak oni rozmowni nie byli.

- Cały czas spożywałem alkohol. Nie kontrolowałem tego, co robię i w jaki sposób się zachowuję. Słowa wulgarnie mogły paść - Kamil S. na pierwszej rozprawie jednak nie wykluczył takiego zachowania. - Alkohol w połączeniu z przemęceniem doprowadził do tego mój organizm. Na trzeźwo nigdy bym tego nie zrobił.

Jednak według wyjaśnień, oskarżeni rasistami nie są, a ta-

kie właśnie zachowania im się zarzuca.

W autobusie słyszano stwierdzenia, że Polska jest dla Polaków, wyzwiska jak „popaprzenie”, „czarnuch” czy „ścierwo”, a wobec obywatela Indii - Abdul lub Alibaba. Tego jednak oskarżenia sobie nie przypominają.

Proces się nie zakończył. Sędzia Aldona Chruściel-Struska poinformowała, co wynika z ustaleń bytowskich policjantów:

- Zamieszkałego w Bytowie Aditya D.U. nie zastano, bo wyjechał do Indii. Ma wrócić na początku maja. Nie zastano także obywateli Ukrainy, pomimo kilkukrotnych prób.

Prokurator Aleksandra Pryputniewicz i obrońca Kamila S., mecenas Maciej Surma, byli zgodni: sąd wyczerpał już możliwości wezwania pokrzywdzonych, nie wiadomo, czy zjawia się w Polsce, więc wystarczy odczytać z akt ich wcześniejsze zeznania.

Sędzia Aldona Chruściel-Struska, mając informacje, że obywatel Indii ma zamiar przyjechać do Polski, odroczył rozprawę do połowy maja. Do tego czasu policja ma ustalić, czy Ukraińcy wyprowadzili się na stałe. ©

Sąd czeka na powrót z Indii



Oskarżeni Kamil S. z obrońcą Maciejem Surmą i Bartosz Dz. Za zniewagi na tle rasowym grozi kara do 3, za groźby do 5 lat

Środkowopomorskie. Chcemy tylko to, co nasze! Nic więcej

Marzena Sutryk
marzena.sutryk@polskapress.pl

Koszalin

„Jako mieszkaniec Pomorza Środkowego zainteresowany rozwojem mojego regionu domagam się od rządu RP podjęcia zdecydowanych działań, by utworzyć województwo środkowopomorskie. Jednocześnie wyrażam stanowczy sprzeciw wobec obietnic wyborczych bez późniejszej ich realizacji. Pomorze Środkowe jako województwo to szybszy rozwój, lepsza perspektywa dla regionu, ludzi gospodarki”.

List takiej ototrześci został przygotowany przy okazji wtorkowego spotkania w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej. Jego adresemat jest premier Mateusz Morawiecki. Podpisać mógł się dosłownie każdy.

List, araciejlisty, gdyż treść została wielokrotnie powielona, mają trafić do premiera z odpowiednią petycją. Czy to coś zmieni? Czy to zwiększy choć trochę jakiegokolwiek szansę na powołanie nowego województwa w tym regionie?

Wystarczy odpowiedzieć, że kto nie próbuje, nie walczy, niczego nieosiąga. Więc walczą, czyli przede wszystkim przedsiębiorcy z regionu, zrzeszeni w Północnej Izbie Gospodarczej oraz w Koszalińskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej (powstała nawet Inicjatywna Grupa Utworzenia Województwa Środkowopomorskiego, zrzeszająca przedsiębiorców). Na każdym kroku, przy każdej okazji, zuporem wracają do tematu i powtarzają, że województwo środkowopomorskie



Sala kinowa w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej była pełna

jest szansą na lepszy rozwój regionu, zbudowanego w oparciu o ziemię koszalińską i słupską. - Kto nas pytał w 1998 roku, gdy zapadały decyzje o nowym podziale administracyjnym kraju, czy chcemy zmian? - mówił Eugeniusz Żuber, który otworzył wtorkową debatę. - Złamaliśmy tym samym Europejską Kartę Samorządu Terytorialnego, którą sami wprowadziliśmy. - Mynic innegonie chcemy, tylko to, co kiedyś było nasze, chcemy tego, co było w 1950 roku, gdy zaczynało się tu nasze powojenne życie i gdy mieliśmy tu województwo, piękne województwo na Pomorzu Środkowym - kontynuował Eugeniusz Żuber, ten sam, który 18 marca 2004 roku w Sejmie prezentował po raz pierwszy projekt obywatelski ustawy w sprawie powołania 17. woje-

wództwa - województwa środkowopomorskiego. - Ten projekt powstał z złości, ze złości na to, że najpierw przepadł jeden projekt poselski w tej sprawie, potem drugi. Było Stowarzyszenie Integracja dla Rozwoju. Powstał Komitet Inicjatywy Ustawodawczej. Zebraliśmy podpisy. Dużo więcej niż trzeba było i zawieźliśmy je do Sejmu - wspominał Eugeniusz Żuber. Przypomnijmy, w 2007 projekt trafił ostatecznie do tzw. sejmowego kosza, choć jak podkreślał E. Żuber, nigdy tak naprawdę nie był ostatecznie głosowany, apóstowie nie mieli okazji jednoznacznie powiedzieć - czy są za, czy przeciw; projekt uległ dyskontynuacji. Padły też gorzkie słowa pod adresem polityków: - Nie można składać obietnic i nie robić. Chcemy być traktowani

podmiotowo. Nie możemy być dyskryminowani. O tym mówi Konstytucja. - Niema wolipolitycznej, by to województwo powstało - skomentował prezydent Koszalina Piotr Jedliński. - Ale ważne jest, że potrafimy się scalać jako region, m.in. w ramach realizacji projektu Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, który pozwala realizować kolejne inwestycje z dofinansowaniem unijnym. Zyskuje na tym nie tylko Koszalin, Kołobrzeg, Białogard, ale też pozostałe miasta i gminy. Co dalej? Pomysłodawcy nie wykluczają kolejnych akcji. Zapewnili, że tak łatwo się nie poddadzą. - Województwo powstanie, o ile taka będzie wola mieszkańców - powiedział w rozmowie z nami Joachim Brudziński, szef MSWiA. ©R

Od września w Słupsku przybędzie miejsc w miejskich żłobkach

Słupsk
Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

1 kwietnia rozpocznie się rekrutacja dzieci do trzech miejskich żłobków w Słupsku. Od września na maluchy będzie czekało 30 nowych miejsc.

- Udało nam się przeformułować organizację jednej z sal w żłobku przy al. 3 Maja. Dzięki temu wygospodarowaliśmy miejsce na 30 nowych miejsc dla maluchów - wyjaśnia Marta Makuch, wiceprezydentka Słupska.

Stało się to możliwe, bo salę dotychczas wykorzystywaną do celów technicznych (m.in. przechowywania leżaków) zaadaptowano do celów dydaktycznych, dzięki czemu będzie możliwość przyjęcia kolejnych 30 dzieci.

- Dążymy do tego, aby maksymalnie wykorzystać przestrzeń, oczywiście z zachowaniem wszystkich norm bezpieczeństwa w każdym ze żłobków - podkreśla wiceprezydent Makuch.

W rezultacie w Miejskim Żłobku nr 1 przy ul. gen. Władysława Andersa 4 od września na maluchy będzie czekać 105 miejsc, w żłobku nr 2 przy al. 3 Maja także będzie 105 miejsc, a w żłobku nr 3 przy ul. Łukasiewicza doużytku najmłodszych przygotowano 126 miejsc. - Zwykle po naborze tworzymy jeszcze listę rezerwową. Nie wiadomo, jak będzie w tym roku - mówi Agata Michalak, dyrektor Zespołu Żłobków Miejskich w Słupsku. Opłata stała za pobyt dziecka w miejskim żłobku wynosi 450 zł miesięcznie. Do tego trzeba doliczyć 5 zł dziennie za stawkę żywieniową. - W przypadku rodzin, gdy drugie dziecko chodzi do miejskiego przedszkola, opłata stała jest zmniejszana o połowę - dodaje dyrektor Michalak. Rodzice, którzy są zainteresowani rekrutacją na nowy rok opiekuńczy, muszą wypełnić Kartę Rekrutacyjną, którą można pobrać na stronie internetowej Zespołu Żłobków Miejskich w Słupsku: <http://http://zlobkisłupsk.mojbi.p.pl/>. ©R

Wojsko wzywa na kwalifikacje

Słupsk
Aima Czemy-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

W dniach od 1 do 19 kwietnia w Młodzieżowym Domu Kultury odbywać się będzie kwalifikacja wojskowa.

W jej ramach dokonane zostaną między innymi:

- ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej;
 - wstępne przeznaczenie do poszczególnych form powszechnego obowiązku obrony;
 - założenie ewidencji wojskowej;
 - wydanie wojskowych dokumentów osobistych;
 - przeniesienie do rezerwy.
- Do stawienia się wzywają osoby zameldowane w Słupsku na pobyt stały lub czasowy trwający powyżej 3 miesięcy:

- mężczyźni urodzonych w 2000 roku;
 - mężczyźni urodzonych w latach 1995-1999, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej;
 - osoby urodzone w latach 1998-1999, uznane za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej;
 - kobiety urodzone w latach 1995-2000, posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji.
- Rejestracja w dniach prowadzenia kwalifikacji dokonywana będzie w godz. 8-11. Informacje dotyczące kwalifikacji wojskowej dla mieszkańców Słupska można uzyskać pod numerem telefonu 59 842 6467. ©R



Słupsk
Dzisiaj kończy się Festiwal OiPLA
W ramach 7. Ogólnopolskiego Festiwalu Animacji OiPLA, odbywającego się w Liceum Plastycznym im. Stanisława Ignacego Witkiewicza, prezentowana była polska animacja autorska, filmy znanych już uznanych przedstawicieli gatunku, a także animatorów niejednokrotnie bardzo młodych - uczniów i studentów szkół artystycznych. OiPLA to konkurs, w którym jedynymi jurorami są widzowie biorący udział w projekcjach. To właśnie widzowie decydują, do kogo powędrują statuetki Złotych, Srebrnych i Brązowych Tobiaków Koziółka Matołka oraz nagrody specjalne, (RED)

Najszczerze wyrazy współczucia
Joannie Miecznikowskiej
z powodu śmierci
Mamy
składają
Pracownicy Oddziału Kardiologii w Słupsku

Miasto szczodre dla dłużników w komunalce. Umorzono niemal dwa miliony złotych długu

Grzegorz Hilarcki
grzegorz.hilarcki@gp24.pl

Samorząd

Doldadnie 154a82a80 złotego długu umorzono najemcom komunalnych lokali w ubiegłym roku w Słupsku. - To skandal - podsumował to wczorajna sesja miejskiej rady radny Bogusław Dobkowski z PO.

Przed marcową sesją radni otrzymali sprawozdanie przygotowane przez ratusz o zastosowanych ulgach w spłacie należności od stycznia do końca grudnia ubiegłego roku w Słupsku. Komisja przy prezydencie miasta Słupska umorzyła tylko 399,94 zł, a komisja przy Przedsiębiorstwie Gospodarki Mieszkaniowej aż 1,948 mln zł.

- To skandal! Tak wielka kwota umorzenia. Pokazuje to, że miasto nie ma odpowiedniej polityki mieszkaniowej - grzmiał na sesji radny Dobkowski.

Radna Anna Mrowińska z PiS zapytała władze miasta, jak kwa-



Na wczorajszej sesji nie było prezydent Krystyny Danileckiej-Wojewódzkiej, tylko zastępcy. Marta Makuch tłumaczyła, co decyduje o umorzeniu długów poszczególnym osobom

likują osoby do umorzenia długu.

- Przyczyną umorzeń są bardzo indywidualne, ale i bardzo podobne, życiowe. Podkreślę, że my umarzamy tam, gdzie widzimy, że jest to szansa dla danej osoby, aby wyszła z długu i zaczęła resztę spłacać - odpowiedziała Marta Makuch, zastępcza

prezydenta miasta. - Nie ukrywam, że my dajemy takie warunki podczas spotkań z mieszkańcami, iż jeśli ktoś zacznie spłacać, wykazuje dobrą wolę, to my staramy się pomagać takim osobom. Tym, którzy mogą wrócić na ścieżkę regularnego spłacania. Nie umarzamy długu, gdy widzimy, że ktoś nie płaci 30 lat.

słyszemy, że długi najemców wobec PGM rosną. Było 10 milionów, 20 milionów i rosną, a w mojej byłej spółdzielni mieszkaniowej (Kolejarz-dopisred.) nie zauważa radny Dobkowski. - Ma ona rocznie około 30 mln zł z czynszów, czyli podobnie jak PGM, ale długi lokatorów umarza ok. 20 tys. zł, a nie dwa miliony! Po prostu miasto nie ma odpowiedniej polityki w tej kwestii. Pół miesiąca nie płacono wezwania, po dwóch rozmowa i po kilku groźba eksmisji, a nie, że niektórzy mają dług od kilku dziesięciu lat.

Politykę stosowaną przez lata w Słupsku w mieszkaniówce pokazuje sprawa opisaną przez nas dwa lata temu. Przypomnijmy, w dwa lata rządów Roberta Biedronia na papierze długi mieszkańców wobec PGM wzrosły z 14,6 do 28,3 mln zł.

Wynika to z corocznych sprawozdań z wykonania budżetu miasta. W tym za 2016 rok zapisano, że aż do 28,3 mln zł wzrosły zaległości najemców wobec Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej. Skąd tak wielka suma, skoro na koniec 2014 roku, czyli gdy rządy obejmował Ro-

bert Biedroń, w rozliczeniu budżetu miastadziura w PGM wynosiła 14,6 mln zł? Gdyto zauważyliśmy w dokumentach zdziwieni próbowaliśmy ustalić skąd tak drastyczna zmiana i dlaczego tej niewygodnej sprawy nie omawiano na komisjach.

Zapytaliśmy wtedy o toradnych z komisji gospodarki komunalnej. Tębył dla nich szok.

Kulisy odkrycia braku kilku milionów odsłaniał ówczesny miejski skarbnik Artur Michałuszek. - Zrobiliśmy dokładną inwentaryzację finansów PGM. Wyszedł tak.

- Aprzyczyną tego, że brakuje aż tyle wcześniej miasto tego nie wiedziało? - dopytujemy.

- Nie mnie to oceniać. Ja mam obowiązek przedstawić stan faktyczny - padła odpowiedź.

- Ale w takim razie, jeśli to nie wina obecnie rządzących i wpływy z czynszów nie spadły przez abolicję, to ktoś coś przed nami ukrywał przez lata? - dążymy.

- Tak to wygląda - usłyszeliśmy. ©0

Bezpłatne badania i porady w zakresie wad słuchu

Zdrowie

Anna Czemy-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu Polskiego Związku Głuchych zaprasza w sobotę, 30 marca, na Dzień Otwartych Drzwi.

Trwać będzie w godz. od 11 do 14. Zaproszeni są rodzice (opiekunowie), którzy podejrzewają, że ich dzieci (od najmłodszych do starszej młodzieży) mają problemy ze słuchem. Specjaliści nieodpłatnie udzielą wyczerpujących informacji na temat wad słuchu u dzieci i udzielą porad związanych z dalszą rehabilitacją. Będzie można sprawdzić słuch dzieci i młodzieży. Te, u których zostanie wykryta wada słuchu i mają z tego powodu problemy z mową, szkolne czy rozwojowe, zostaną objęte bezpłatną opieką terapeutyczną.

Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu Polskiego Związku Głuchych w Słupsku to placówka otaczająca opieką typu poradniowego dzieci, młodzież i osoby dorosłe z wadami słuchu. Miejsce

przy ul. Jana Pawła II 1 (V piętro), tel. 59 842 86 29, e-mail: sodir@poczta.onet.pl.

Kiedy można podejrzewać, że dziecko ma problem ze słyszeniem, na co zwrócić uwagę? Oto kilka wskazówek.

Dziecko w wieku 0-4 miesiące: nie budzą go głośne dźwięki; nie reaguje na głos znanych osób; nie podrywa się i nie płacze przy hałasie; nie uspokaja się, gdy bliska osoba mówi do niego; nie zastyga w bezruchu lub nie ożywia się na nowy, ciekawy dźwięk.

Dziecko w wieku 5-8 miesięcy: nie próbuje zwrócić głowy w kierunku intensywnego dźwięku; nie reaguje na swoje imię; nie lubi słuchać zabawek dźwiękowych; nie budzi się z lekkiego snu na głośną mowę; w gaworzeniu nie używa zróżnicowanych dźwięków.

Dziecko w wieku 8-12 miesięcy: nie reaguje na zakaz „nie”; nie próbuje naśladować ciebie, gdy mówisz; nie zwraca się wyraźnie w kierunku ciekawych dźwięków lub gdy wołane jest po imieniu; nie szuka źródła dźwięków; nie porusza się, nie budzi ze spokojnego snu, gdy słyszy mowę, dźwięki.

Dziecko w wieku 12-18 miesięcy: nie mówi prostych słów

„mama”, „tata”, „kot”, „auto”, „but”; nie reaguje na polecenia „chodź”, „daj” i proste pytania „Chcesz bułkę?”; nie pokazuje prostych przedmiotów, obrazków, gdy się je nazywa; nie nazywa tego, czego chce: „sok”, „lala”; nie dobiera odgłosu do przedmiotów zwierząt, np. „pies - hau, hau”; nie budzi się na głośne dźwięki; nie próbuje naśladować słów dorosłych; nie przychodzi, gdy jest w dane po imieniu.

Dziecko w wieku 18-24 miesiące: nie pokazuje na polecenie części ciała, nie próbuje śpiewać, nie pokazuje obrazków na słowne polecenia (nie patrząc na usta mówiącego); nie zna (nie mówi, nie rozumie) przynajmniej 20 słów; nie spełnia prostych poleceń; nie prosi o coś, nazywając to.

Dziecko w wieku 2 lat: nie mówi krótkimi zdaniami; nie wskazuje obrazka, który pytamy i nie nazywa go zdaniami; nie zwraca uwagi na wszelkie dźwięki; nie reaguje na swoje imię, gdy wołane jest z innego pomieszczenia; słucha radia, telewizji głośniejsz niż inni; nie inicjuje zabaw z użyciem mowy, nie nuci; nie zna nazw przedmiotów z otoczenia.

©0

REKLAMA

008991457

mamy pracę

do pozazdroszczenia



SCANIA



Szukamy
Montera
Elektryka
Lakiernika
Magazyniera
Spawacza

Oferujemy Ci:

- umowę o pracę tymczasową (opłacone składki ZUS i płatny urlop)
- możliwość długofalowej współpracy
- szansę na rozwój
- szkolenie pracownicze
- prace w firmie o stabilnej pozycji na rynku
- pakiety benefitów (opieka medyczna i karta sportowa w atrakcyjnej cenie oraz zniżki i rabaty na zakupy)

Zadania:

- montaż podzespołów autobusowych

Zadzwoń

501 331 944

randstad

Strajk nauczycieli coraz bliżej, a polska edukacja w kryzysie

Warszawa

Leszek Rudziński

leszek.rudzinski@polskapress.pl

Dotychczasowe negocjacje między MEN i nauczycielami zakończyły się fiaskiem. Ciąg dalszy rozmów dopiero w poniedziałek. Pozostaje zagrożenie strajkiem w czasie egzaminów. Tymczasem z raportu przygotowanego na zlecenie Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii wynika, że system nauczania w polskich szkołach pozostawia wiele do życzenia.

Z badania „Szkoła dla innowatora”, opublikowanego w „Dzienniku Gazecie Prawnej”, wynika, że niskie pensje nauczycieli, którzy już w kwietniu planują masowe protesty, to tylko jeden z problemów polskich szkół, które kształcą absolwentów całkowicie niedostosowanych do obecnego rynku pracy.

Raport wskazuje, że polski uczeń, choć często potrafi dostosować się do programu nauczania, to nie umie myśleć kreatywnie, wyjść poza narzucone mu schematy. A właśnie kreatywność jest dziś coraz bardziej ceniona na rynku pracy.

Eksperti przekonują, że należy zmienić cały system edukacji i podkreślają, iż hamulcem rozwoju uczniów jest obecna podstawa programowa, która uczy „myślenia powierzchownego” - szybkiego wykucia na pamięć równie szybkiego zapomnienia przyswojonych informacji. Ponadto szkoła często naucza treści, które są już nieaktualne.

Autorzy badania wskazują, że należy zweryfikować także pojęcie „dobrego ucznia” - obecnie za takiego uważa się osobę, która nie przekracza w żaden sposób panujących reguł. A innowacyjność polega m.in. na umiejętności podjęcia własnej inicjatywy, nawet gdy spotka się ona z przeciwnością.



ZNP zapowiada, że jeśli rząd nie ustąpi, nie przyzna podwyżek nauczycielom, to w kwietniu odbędzie się strajk ogólnopolski

Z raportu wynika, że sami nauczyciele są krytycznie nastawieni do programu edukacji, który nie przewiduje wprowadzania innowacyjnych rozwiązań. Wskazują, że w sytuacji, gdy program jest przeładowany, a na pedagogach spoczywa ogromna odpowiedzialność za uczniów, trudno im „wychodzić poza schematy”.

Zofia Lisiecka, działaczka organizacji pozarządowych i trenerka kompetencji społecznych, podkreśla w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press (AIP), że za obecną sytuację odpowiada m.in. sposób organizowania edukacji, ale też tego, za co się obecnie rozlicza i nagradza nauczycieli.

- Mamy edukację, która szuka głównie do testów. A one premijują jedynie rozwiązania standardowe, zgodne z określo-

„Mamy edukację, która szuka głównie do testów. A one premijują jedynie rozwiązania standardowe”

nym modelem, co wyklucza innowacyjność - mówi Lisiecka.

Z kolei dr Wojciech Starzyński, założyciel Społecznego Towarzystwa Oświatowego i członek Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie, zaznacza, że w reformie edukacji ogromną rolę mają dokończenia nauczyciele, którzy, jego zdaniem, nie są najlepiej przygotowani do nowoczesnego myślenia o systemie oświaty. - Powinni się oni czuć bardziej odpowiedzialni za wyniki raportu, a nie tylko dopatrywać się problemów systemu oświaty w innych czynnikach - mówi ekspert, dodając, że jednym z elementów aktywizujących pracowników edukacji powinny być wyższe zarobki. ©

Szydło negocjuje ze związkami w trakcie swojej kampanii



Jakub Oworuszko

jakub.oworuszko@polskapress.pl

Warszawa

Tonie minister edukacji Anna Zalewska tylko wicepremier ds. społecznych Beata Szydło prowadzi negocjacje z nauczycielami. To zaskakujące, ponieważ w przeszłości Szydło spotkała się z protestującymi lekarzami czy niepełnosprawnymi. Opozycja przekonuje, że nagłe zaangażowanie Szydło to element jej kampanii wyborczej. Jeśli dojdzie do porozumienia z nauczycielami, wicepremier będzie mógł chwalić się sukcesem.

Beata Szydło przyznała pod koniec ubiegłego roku, że „ma dużo obowiązków i dużo prac”. Po analizie jej aktywności przeprowadzonej przez Demaskator24, można stwierdzić, że zwłaszcza w trakcie kampanii przed wyborami samorządowymi wicepremier miała dużo zajęć, jednak wiele z spotkań czy wydarzeń, w których brała udział, nie było bezpośrednio związanych z jej główną funkcją, czyli szefowaniem Komitetowi Społecznemu Rady Ministrów.

Opozycja zarzucała Szydło, że nie znalazła czasu, by spotkać się z protestującymi w Sejmie rodzicami i ich niepełnosprawnymi dziećmi.

Warszawa

Katarzyna Stanko

katarzyna.stanko@polskapress.pl

Rząd gorączkowo szuka pieniędzy na realizację socjalnych obietnic wyborczych PiS. Premier zapowiedział powiększenie deficytu budżetowego do 3 proc. Ekonomisci ostrzegają przed zadłużaniem państwa i poważnymi kłopotami w kolejnych latach.

- Na „Piątce Kaczyńskiego” mają zyskać emeryci, osoby posiadające dzieci oraz młodzi przedsiębiorcy. To program społeczny, który ma wpuścić do portfeli Polaków więcej pieniędzy. Zrealizujemy wszystkie obietnice z tego programu jeszcze w tym roku - mówi Agencja Informacyjnej Polska Press poseł Janusz Szewczak, wiceprzewodniczący komisji finansów



FOT. MAREK SZAWDYN

W rozmowach z nauczycielami bierze udział m.in. minister Anna Zalewska. Jest ona ostro krytykowana przez ZNP

BLATA SZYDŁO

BYŁA PREMIER. WICESZEFOWA PIŚ

Beata Szydło pełniła funkcję szefowej rządu od listopada 2015 roku do grudnia 2017.

Po dymisji została wicepremierem i przewodniczącą Komitetu Społecznego Rady Ministrów. Od 2010 roku jest też wiceszefową Prawa i Sprawiedliwości. W Sejmie zasiada już czwartą kadencję. Startuje w nadchodzących wyborach do Parlamentu Europejskiego z pierwszego miejsca w okręgu obejmującym woj. małopolskie i świętokrzyskie.

publicznych i czołowy ekonomista PiS. - Nasze myślenie o państwie opiera się na tym, aby dać Polakom więcej pieniędzy, w ten sposób chcemy stymulować popyt i wzrost gospodarczy - podkreśla Szewczak.

Przedstawiona w lutym na konwencji PiS „Piątka Kaczyńskiego”, czyli wielki przedwyborczy program socjalny obozu rządzącego, stała się ostatnio przyczyną napięcia linii minister finansów - PiS. Szefowa resortu Teresa Czerwińska zdementowała jednak doniesienia medialne, że podała się do dymisji.

Czołowi polscy ekonomisci wystosowali apel do polityków i obywateli o rozagę oraz poszanowanie stabilizacji finansów publicznych. „Wygrana rle za każdą cenę” - podkreślili w tytule listu ekonomisci. Zdaniem sygnatariuszy listu, pro-

nymi dziećmi. O spotkanie bezskutecznie apelowali także strajkujący lekarze rezydenci.

Dlatego jej zaangażowanie w negocjacje z nauczycielami, którzy domagają się podwyżek i grożą strajkiem w trakcie szkolnych egzaminów, jest zaskakujące.

- Pani premier Beata Szydło jest świetnym negocjatorem, świetnym politykiem - twierdzi marszałek Senatu Stanisław Karzewski.

Innego zdania jest opozycja. - Wicepremier Beata Szydło zaczęła we właściwym dla siebie żółtym tempie - ocenił programie „Tłit” w WP Tomasz Siemoniak (PO). Zwrócił on uwagę, że do strajku zostało już tylko kilka dni, w miastach związki sąsiadują z kryzysowymi, a kolejna odsłona rozmów po-

między rządem a związkami odbędzie się dopiero w poniedziałek. - To coś niesłychanego, nie rozumiem tej sytuacji. Być może czas jej niecierpi, bo właściwie nie wiadomo, co robiła Beata Szydło, odkąd została wicepremierem, nie daje jej możliwości wyczucia dynamiki - podsumował Siemoniak.

Pojawiły się komentarze, że zaangażowanie Szydło jest elementem jej kampanii przed majowymi wyborami do Parlamentu Europejskiego. A ta jest bardzo dynamiczna - wicepremier co kilka dni organizuje konferencje prasowe i udziela wywiadów. Wraz z prezesem PiS i premierem Morawieckim napędza całą kampanię Zjednoczonej Prawicy i jest jej twarzą.

Szydło startuje z pierwszego miejsca w okręgu nr 10 (małopolskie - świętokrzyskie). PiS liczy, że wiceszefowa partii będzie miała rekordowy wynik.

Wygrana Szydło w wyborach jest niemal pewna, a to oznacza jej odejście z rządu. Wicepremier już zadeklarowała, że dalej będzie angażowała się w politykę krajową.

Na razie politycy PiS nie chcą mówić o szczegółach rekonstrukcji rządu, a ta jest nieunikniona, biorąc pod uwagę fakt, że w wyborach do europarlamentu startuje wielu ministrów. Według doniesień medialnych, jeszcze przed wyborami, które odbędą się 26 maja, do dymisji mają pójść ministrowie ubiegający się o mandat europosła. ©

Piątka Kaczyńskiego. Kto zyska, kto straci i czy Polskę na to stać?

Warszawa

Katarzyna Stanko

katarzyna.stanko@polskapress.pl

Rząd gorączkowo szuka pieniędzy na realizację socjalnych obietnic wyborczych PiS. Premier zapowiedział powiększenie deficytu budżetowego do 3 proc. Ekonomisci ostrzegają przed zadłużaniem państwa i poważnymi kłopotami w kolejnych latach.

- Na „Piątce Kaczyńskiego” mają zyskać emeryci, osoby posiadające dzieci oraz młodzi przedsiębiorcy. To program społeczny, który ma wpuścić do portfeli Polaków więcej pieniędzy. Zrealizujemy wszystkie obietnice z tego programu jeszcze w tym roku - mówi Agencja Informacyjnej Polska Press poseł Janusz Szewczak, wiceprzewodniczący komisji finansów

publicznych i czołowy ekonomista PiS. - Nasze myślenie o państwie opiera się na tym, aby dać Polakom więcej pieniędzy, w ten sposób chcemy stymulować popyt i wzrost gospodarczy - podkreśla Szewczak.

Przedstawiona w lutym na konwencji PiS „Piątka Kaczyńskiego”, czyli wielki przedwyborczy program socjalny obozu rządzącego, stała się ostatnio przyczyną napięcia linii minister finansów - PiS. Szefowa resortu Teresa Czerwińska zdementowała jednak doniesienia medialne, że podała się do dymisji.

- PiS zakłada, że Polska będzie rozwijać się w tym tempie przez kolejne lata. To niemożliwe. Rząd planuje nas zadłużyć. Piątka Kaczyńskiego to przedkładanie interesów partijnych, przedwyborczych ponad pomyślność gospodarczą - mówi Agencja Informacyjnej Polska Press były premier prof. Marek Belka, który podpisał się pod listem ekonomistów.

Koszt „Piątki Kaczyńskiego” szacowany jest na ponad 40 mld zł. Są to 500 zł na pierwsze dziecko od lipca tego roku (koszt: 18,5 mld), zwolnienie z podatku dochodowego osób poniżej 26. roku życia (3 mld), trzynasta emerytura w wysokości 1100 zł brutto (10,7 mld) jako świadczenie jednorazowe z możliwości jego wznowienia w kolejnych latach. Emerytura ma zostać wypłacona w maju, tuż przed wyborami do Parlamentu Europejskiego. Poza tym przywrócenie lokalnych połączeń autobusowych (0,8 mld) oraz obniżenie podatku dochodowego z 18 do 17 proc. (10 mld). ©

Holenderski „Indiana Jones” odzyskał cenny obraz Pablo Picasso

Haga

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Wydawało się, że obraz Picassa skradziony 20 lat temu bezpowrotnie zaginął. Jednak sobie znanymi sposobami holenderski detektyw odnalazł go. Nie wszystko w tej sprawie jest jasne. Najważniejsze, że arcydzieło odzyskano.

Nic dziwnego, że po tym, jak Arthur Brand odzyskał pochodzący z roku 1938 roku i warty 25 milionów euro obraz Picassa „Portret Dory Maar” okrzyknięty został holenderskim „Indiana Jones”. Arcydzieło skradziono w roku 1999 z jachtu saudyjskiego szejka, gdy przechodził remont na południu Francji.

Brand natrafił na ślad skradzionego obrazu w Holandii w 2015. Rozpoczął dochodzenie, którego finałem było spotkanie detektywa z dwoma tajemniczymi pośrednikami dwa tygodnie temu.

- Przynieśli obraz owinięty w arkusz i czarne worki na śmieci - opowiadał Brand. - Na noc powiesiłem Picassa na ścianie, przez co moje mieszkanie stało się jednym z najdroższych w Amsterdamie na jeden dzień - dodawał.

Swoją śledczą robotą przypieczętował znakomitą już reputację. Droga do celu była trudna. Brand odkrył, że obraz krążył w podziemnym świecie

przestępczym przez lata. Był wykorzystywany jako „zabezpieczenie” w handlu narkotykami i bronią. Na początku marca br. skontaktowały się z nim dwie osoby, które miały rozeznanie w złodziejskim podziemiu. Powiedzieli mu, że obraz jest w Holandii. Brand skontaktował się z przedstawicielami pewnego holenderskiego biznesmena, który wyjaśnił mu, że ich klient ma obraz, ale nie wiedział o tym, że został oskradziony.

- Musiałem działać szybko, gdyż obraz mógł przepaść na zawsze - wyjaśniał Arthur Brand. Powiedziałem pośrednikom: teraz albo nigdy, bo obraz był prawdopodobnie w złym stanie.

Ekspert dzieł Picassa z nowojorskiej Pace Gallery przyleciał specjalnie do Holandii, aby zweryfikować jego autentyczność. - Nie ma wątpliwości, że jest to skradziony Picasso, powiedział Gallery.

Nie wiadomo, czy ostatni właściciel otrzyma zwrot kosztów za dzieło, nie wiadomo, w jakiej wysokości nagrodę dostanie Brand. - Swego czasu oferowano 400 tys. euro nagrody, ale nie wiem, czy zostanie ona wypłacona - powiedział Brand. - Jeśli będzie, powinna trafić do ludzi, którzy obraz do mnie przynieśli. Moją gratyfikacją było posiadanie obrazu Picassa na ścianie przez jedną noc. To było wspaniałe przeżycie - dodawał. ©

Głosowania, petycje, silny głos Tuska, a Brexitu wciąż nie ma

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Londyn

Przed brytyjską Izbą Gmin nie lada wyzwanie. Posłowie będą starali się rozwiązać kwadraturę koła, czyli problem Brexitu. Sam fakt upokorzenia premier Theresy May przez posłów, którzy wzięli sprawę w swoje ręce, problemu nie załatwia. Na rozstrzygnięcie czeka Europa. A światelka w tunelu nie widać.

Zgłoszono 16 scenariuszy (z których połowa trafi pod głosowanie w Izbie Gmin) z alternatywnymi propozycjami rozwiązania kryzysu politycznego wokół Brexitu: od wycofania się z Brexitu przez różne modele relacji z UE po „rozwód” (np. model norweski), po bezumowne wyjście z UE. Zakładano, że posłowie oddadzą głos na kartce papieru, na której wypisano wszystkie opcje i zaznacza przy każdej z nich „tak” lub „nie”. Daje to możliwość poparcia więcej niż jednej opcji.

Najważniejsze jest to, że przegłosowana opcja nie będzie wiążąca dla rządu, stanowi dla niego tylko instrukcję polityczną. Biorąc pod uwagę dotychczasową postawę posłów, najwięcej głosów padnie



FOT. AP/ISTOCK

Sami brytyjscy politycy gubią się w brexitowym zamęciu. Przez tysiąc dni nie załatwili sprawy, teraz mają na to tygodnie

POLITYKA

CZAS PŁYNIE. A BREXITU WCIAŻ NIE WIDAC

Jeśli do końca tygodnia Londyn nie przyjmie proponowanej umowy ws. Brexitu, Wielka Brytania będzie miała czas do 12 kwietnia, by zdecydować się na Brexit bez umowy albo na przedłużenie swego członkostwa w Unii i znalezienie jakiegoś wyjścia z impasu, na przykład przez ogłoszenie drugiego referendum lub zmianę proponowanego modelu relacji z Unią Europejską (pozostanie we wspólnym rynku czy w unii celnej).

za miękkim Brexitem oraz organizacją drugiego referendum ws. wyjścia z UE.

Nie można wykluczyć, że żaden z położonych na stole alternatywnych scenariuszy nie zdobędzie poparcia większości parlamentu, co jeszcze bardziej pogłębi trwający kryzys polityczny związany z dwukrotnym odrzuceniem rządowego projektu umowy wyjścia z UE. Dlatego autorzy procedury uruchomionej dzięki jednomyślnemu zawieszeniu konwencji, która daje rządowi prawo do ustalania porządku obrad w parlamencie, zaplanowali opcję przeprowadzenia kolejnej rundy głosowania w poniedziałek, 1 kwietnia.

Theresa May ostro skrytykowała decyzję o przeprowadzeniu orientacyjnych głosowań, gdyż

jej zdaniem „zakłóca to równowagę między demokratycznymi instytucjami i ustanawia niebezpieczny, nieprzewidywalny precedens przyszłości”. Jednakże orientacyjne głosowania mogą pozwolić Theresie May na zwiększenie presji na eurosceptyczne skrzydło Partii Konserwatywnej i północnoirlandzką Demokratyczną Partię Unionistów (DUP), które dotychczas odmawiały zagłosowania za rządowym projektem porozumienia z Unią Europejską.

Premier May powiedziała też, że nie bierze pod uwagę petycji podpisananej przez prawie 6 mln ludzi w sprawie drugiego referendum. Jej sygnatariusze nie zgadzają się z twierdzeniem, że wyjście Wypz z Unii jest wyrazem „woli ludu”.

W tej sprawie inne zdanie miał w Parlamencie Europejskim przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk. - Nie można ignorować miliona ludzi maszerujących w imię wartości unijnych ani 6 milionów, którzy podpisali petycję za pozostaniem w Unii Europejskiej - zapowiedział do europosłów, żeby nie opuszczali milionów Brytyjczyków, którzy nie zgadzają się na Brexit.

Uznano to za otwarcie furtki do przedłużenia Brexitu o kolejne tygodnie. W Izbie Gmin coraz częściej mówi się, że obecna atmosfera rozładowała by dymisję premier May. Nawołują do tego nawet ludzie z jej najbliższego otoczenia.

REKLAMA

018969740

Średniowieczni buntownicy

Odoaker, Bezprym, bizantyjscy kibice i inni antysystemowcy wieków średnich.

Pierwsza „wojna o Wawel”

Kardynał Sapiaha kontra trumna Józefa Piłsudskiego.

NASZA
HISTORIA

NOWY NUMER JUŻ W SPRZEDAŻY

100 stron!
7,90 zł

Emerycie, to ci się należy! (cz. 4)

Kto jest zwolniony z abonamentu rtv

Zwolnienia wynikają z ustawy ogólnej i innych przepisów

(fetytiD)dksemarTM>

Abonament radiowo-telewizyjny nie jest wysoki, ale jego miesięczne opłacanie jest dla skromnego budżetu osób starszych sporym obciążeniem. Warto więc wiedzieć, kto nie musi płacić abonamentu. Największą grupą zwolnionych z opłat są osoby, które ukończyły 75. rok życia. Jeszcze kicałat temu sam fakt ukończenia 75 lat nie dawał podstawy do tego, dyprześać praćca Donameni. Niezdepane pywo do pamięnienia stosownych forniałości w urzędzie pocztowym.

Ułatwienia dla 75-latków

Jeszcze niedawno osoba uprawniona do zwolnienia z uwagi na wiek musiała zgłosić się na pocztę z dowodem osobistym i wypełnić oświadczenie potwierdzające prawo do zwolnienia z opłat. Obecnie osoby, które ukończyły 75 lat, są zwolnione z obowiązku dokonywania powyższych formalności. Poczta Polska, odpowiedzialna za pobór abonamentu, uzyskała dostęp do danych z rejestru PESEL, na podstawie których sama może ustalić wiek abonentów i automatycznie zwolnić ich z opłat. Zwolnienie z opłat przysługuje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym osoba ukończyła 75 lat.

Inni zwolnieni

Formalne wymogi dotyczące zwolnień z powodów innych niż ukończenie 75 lat nie zmieniły się. Poza 75-latkami z opłat zwolnione są następujące osoby:

- zaliczone do I grupy inwalidzkiej;
- całkowicie niezdolne do pracy;
- posiadające orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności;
- trwale lub okresowo całkowicie niezdolne do pracy w gospodarstwie rolnym;
- uprawnione do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub renty socjalnej;
- niesłyszące, u których stwierdzono całkowitą głuchotę lub obustronne upośledzenie słuchu (mierzone na częstotliwości 2.000 Hz o natężeniu od 80 dB);
- niewidome, których ostrość wzroku nie przekracza 15 proc.;



Zwolnienie z opłat przysługuje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym abonent kończy 75 lat

- które ukończyły 60. rok życia i mają prawo do emerytury, której wysokość nie przekracza miesięcznie 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku poprzedzającym, ogłoszanego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego (obecnie 2.292,52 zł);

- w rodzinach, w których spełnione są kryteria dochodowe określone w ustawie o świadczeniach rodzinnych – co do zasady oznacza to obecnie dochód nieprzekraczający 674 zł na członka rodziny, a jeśli w rodzinie wychowuje się dziecko niepełnosprawne – 764 zł.

Z wnoszenia opłat abonamentowych zwolnione są także osoby:

Najliczniejszą grupę zwolnionych z opłat a abonamentu stanowią osoby starsze – głównie te po 75. roku życia

- korzystające ze świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej;
- bezrobotne;
- posiadające prawo do zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego;
- otrzymujące zasiłek dla opiekuna.

Kombatanci i inwalidzi weterani

Niezależnie od grup osób objętych zwolnieniem na podstawie przepisów ustawy ogólnej o opłatach abonamentowych z 21 kwietnia 2005 roku (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 roku poz. 1204 z późniejszymi zmianami), obowiązują też zwolnienia innych grup na podstawie przepisów szczególnych. Osoby objęte zwolnieniem z opłacania abonamentu radiowo-telewizyjnego na podstawie tych przepisów to co do zasady:

- inwalidzi wojenni oraz inwalidzi wojskowi;
- kombatanci będący inwalidami wojennymi lub wojskowymi;
- członkowie rodzin pozostałych pokombatantów będących

inwalidami wojennymi lub wojskowymi;

- osoby zaliczone do jednej z grup inwalidów wskutek inwalidztwa mającego związek z pobyt w miejscach wymienionych w art. 3 i art. 4 ust. 1 ustawy z 24 stycznia 1991 roku o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku poz. 276) – na przykład niewoli lub obozach internowanych oraz w obozach podległych GUPWI NKWD lub w hitlerowskich więzieniach, obozach koncentracyjnych i ośrodkach zagłady;

- członkowie rodzin pozostałych po osobach wymienionych w poprzednim punkcie, jeśli osoby te w chwili śmierci miały prawo do renty z tytułu inwalidztwa wskazanego wyżej;

- osoby, które zostały zaliczone do jednej z grup inwalidztwa wskutek inwalidztwa mającego związek z przymusowym zatrudnieniem żołnierzy zastępczej służby wojskowej w kopalniach węgla, kamieniołomach,

zakładach rud uranu i batalionach budowlanych;

- osoby posiadające status weterana poszkodowanego.

Wysokość opłat abonamentowych

Warto wspomnieć, że wysokość opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiowych i telewizyjnych w 2019 roku wynosi:

- za jeden miesiąc: wyłącznie radio 7,00 zł, telewizor lub telewizor i radio 22,70 zł;
- za dwa miesiące: wyłącznie radio 13,60 zł, telewizor lub telewizor i radio 44,05 zł;
- za trzy miesiące: wyłącznie radio 20,15 zł, telewizor lub telewizor i radio 65,35 zł;
- za sześć miesięcy: wyłącznie radio 39,90 zł, telewizor lub telewizor i radio 129,40 zł;
- za rok: wyłącznie radio 75,60 zł, telewizor lub telewizor i radio 245,15 zł.

Opłatę abonamentową uiszcza się z góry do 25. dnia pierwszego miesiąca okresu rozliczeniowego.

Patrycja Włocławska

WAŻNE

UMARZANIE LUB ROZKŁADANIE NA RATY ZALEGŁOŚCI W PŁATNOŚCI OPŁAT ABONAMENTOWYCH

Zgodnie z ustawą o opłatach abonamentowych Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, na wniosek abonenta dłużnika, może umorzyć lub rozłożyć na raty zaległości w płatności opłat abonamentowych w wyjątkowych sytuacjach, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy społeczne lub przypadki losowe. Wniosek o umorzenie lub rozłożenie na raty zaległości w płatności opłat abonamentowych można złożyć na elektroniczną skrzynkę podawczą za pośrednictwem platformy ePUAP2 (wymagany jest kwalifikowany podpis cyfrowy lub profil zaufany), osobiście w Kancelarii Biura KRRiT lub drogą pocztową na adres: **Biuro Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Departament Mediów Publicznych. Skwer kard. S. Wyszyńskiego 9.01-015 Warszawa.**

Pytania i wątpliwości dotyczące wniosków o umorzenie lub rozłożenie na raty zaległości w płatności opłat abonamentowych należy kierować pod numer kontaktowy **22 597 3101** (wg godz. 8.15-16.15) lub zgłaszać osobiście do **Wydziału Abonamentu RTV w Biurze KRRiT. ul. Sobieskiego 101 w Warszawie.**

Departament Mediów Publicznych w Biurze KRRiT nie udziela informacji w odpowiedzi na korespondencję w sprawach opłat abonamentowych otrzymywaną pocztą elektroniczną, która nie zawiera danych osobowych nadawcy (tj. imienia i nazwiska oraz adresu korespondencyjnego).

Z ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES

Kolejny kultowy show powróci na antenę

Moda na powroty kultowych formatów na anteny stacji telewizyjnych trwa w najlepsze – zauważa portal pudelek.pl. Przykładowo telewizja TVN powróciła na antenę z programem „Big Brother”. Tymczasem okazujesz, że z kolei TVP postanowiła reaktywować format „Europa da się lubić”, który przed laty bił rekordy oglądalności. Pierwszy odcinek zostanie wyemitowany 27 kwietnia. Powrót programu ma związek z 15-leciem wejścia Polski do Unii Europejskiej.



FOT. WIKIPEDIA

SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Synek Edyty Górniak obchodził 15. urodziny

Wczoraj swoje 15. urodziny obchodziło jedno z najśliczniejszych dzieci gwiazd w polskim show-biznesie – Allan Krupa. Synek Edyty Górniak od najmłodszych lat miał do czynienia z „wielkim światem”. Ponadto, jak podaje portal pudelek.pl, Allan podjął jakiś czas temu naukę w liceum wojskowym. Jak wyznała dumna matka, nauczono go tam wyjątkowej pokory oraz oszczędności.

Torbicka: Liczę na drugą część filmu „Kler”

Po gali rozdania Orłów Grażyna Torbicka zdradziła reporterowi Wirtualnej Polski, jakie polskie filmy były jej zdaniem najlepsze w ubiegłym roku. Wyznała, że na szczególne wyróżnienie zasłużył „Kler” Wojciecha Smarzowskiego. Torbicka przyznała, że liczyła na kolejną część tego filmu, „ponieważ wiele kwestii nie zostało pokazanych jednoznacznie”.

SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Prezenter pogody wygrał z depresją

Jarosław Kret zmagał się z depresją, a dzięki psychoterapii, w której uczestniczył przez rok, udało mu się na szczęście wygrać z tą ciężką chorobą – ujawnił ostatnio tygodnik „Twoje Imię”. Jak podaje z kolei plotkarski portal pudelek.pl, prezenter pogody chce teraz dzielić się innymi chorymi na depresję swoim doświadczeniem. Właśnie dlatego zdecydował się gościć na bezwstydu mówić o tym, co go spotkało.

FILM



Eksperyment

ALE KINO+ 22:05

Travis jest pokojowo nastawionym mężczyzną. Razem z dziewczyną marzą o podróży do Indii. Żeby zdobyć fundusze na wyprawę, Travis zgłasza się do udziału w eksperymencie.

FILM



Święty

METRO 22:45

Przeciwnikiem Templara (Val Kilmer), tytułowego Świętego, jest Iwan Tretiak, rosyjski miliarder, który wpadł na szaleńczy pomysł wykreowania siebie na nowego cara rosyjskiego imperium.

FILM



Disco Polo

TVN 22:30

Lata 90., czasy transformacji. Tomek i Rudy zakładają zespół discopolowy z zamiarem zrobienia kariery w show-biznesie. Wkrótce się okazuje, że sukces ma swoją cenę.

FILM



28 dni

POLSAT 23:15

Życie Gwen Cummings (Sandra Bullock) to niekończąca się zabawa. Atrakcyjna dziennikarka nie zdaje sobie sprawy, że stała się alkoholiką. Dopiero gdy rujnuje wesele swojej siostry, postanawia wziąć się za siebie.

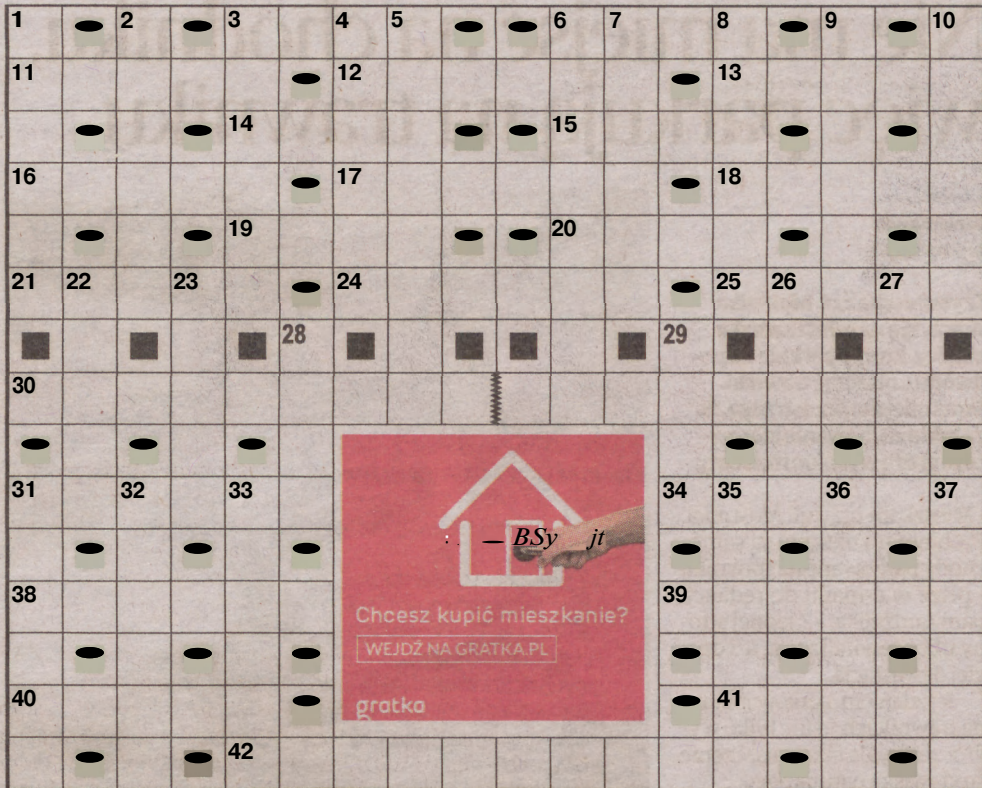
Krzyżówka nr 50

Poziomo:

- ościsty w jęczmieniu,
- długa uroczysta msza,
- kochała pana Sułkę w radiowej Trójce,
- duchowny w zborze,
- u boku króla sawanny,
- naleśnik, specjalność kuchni rosyjskiej,
- składa się z kilku kompanii,
- napój alkoholowy ze spirytusu i wody,
- wzorec jednostki miary,
- tryskają z komina parowozu,
- tkanka pod korą drzewa,
- sto lat,
- graficzny wygląd gazety,
- broń kanoniera,
- budynek dla holenderek,
- pierwsza żona Henryka VIII,
- imię autora powieści „Matka”,
- miejsce pracy flisaka,
- nicpoń, hultajska dusza,
- duszek domowy przyjazny ludziom,
- plajta finansisty,
- Jacek, minister w rządzie premiera Morawieckiego,
- ... Tajner, były trener Adama Małysz.

Pionowo:

- łatwo wpada w złość,
- zdobywana w szkole na lekcjach,
- wróżba z kart,
- kuratela, nadzór,
- wulkaniczna wyspa na Morzu Egejskim,
- wiema kopia drugiego człowieka,



- muza astronomii,
- stop do wyrobu magnesów (anagram: Nikola),
- królestwo Lucyfera pachnące siarką,
- duża becza,
- pieczenie w przełyku,
- stan w hipnozie,
- mydlana jest symbolem nieśmiertelności,
- w koszuli zakończony mankietem,

- Wieczne Miasto,
- kamień ozdobny,
- krawat w kształcie płaskiej kokardki,
- młot blacharza,
- japoński motocykl lub instrument muzyczny,
- bunt szlachty przeciw królom,
- odgłos łamanych gałęzi,
- imię Piechniczka, trenera piłki nożnej.

Rozwiązanie nr 49

P	I	S	K	O	R	Z	-	U	-	T	E	S	K	N	O	T	A
O	-	K	-	T	-	E	D	D	I	E	-	Z	-	O	-	R	-
Z	G	R	Y	W	U	S	-	K	-	K	L	A	J	S	T	E	R
E	-	E	-	O	-	K	L	O	S	S	-	C	-	Z	-	L	-
W	A	T	E	R	L	O	O	-	Z	A	C	H	L	E	B	E	M
-	D	-	M	-	-	K	A	M	A	S	Z	-	U	-	A	-	A
P	I	Z	A	M	-	R	-	L	-	A	U	T	O	B	U	S	-
-	E	-	I	-	K	R	A	K	E	R	S	-	E	-	L	-	C
S	U	P	L	E	S	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Z	-	O	-	-	A	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
P	O	K	A	R	M	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
A	-	L	-	-	I	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
D	R	A	M	A	T	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
E	-	S	-	-	K	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
L	E	K	C	J	A	A	1	N	I	G	I	E	E	L	S	K	I
E	G	O	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

HOROSKOP

Wodnik (20.01-19.02)

Ktoś będzie dzisiaj prędko zainteresować Cię wydarzeniem z dziedziny życia, która dotyczy czasu bycia Głazą i Dodi. a. Horoskop dzienny to sugestia, by nie odrzucać tej propozycji.

Ryby (19.02-20.03)

Znajoma osoba pociągnie Cię do siebie i ta- jemnicą. Zrobisz to z nadzieją, że znajdziesz rozwiązanie nękającego Cię problemu. Horoskop na dziś radzi pochylić się nad tą sprawą.

Baran (21.03-19.04)

Łatwo będzie dziś spowodować Cię do emocjonalnych zachowań. Twoja siła spokoju nie ma szans na ukazanie się w jego obliczu. Horoskop dzienny na czwartek wróży awanturę.

Byk (20.04-20.05)

Drobnymi sukcesami idąc za tym uznaniem w oczach wielu osób doda Ci pewności siebie i animuszu.

Bliznięta (21.05-21.06)

Będziesz w doskonałej kondycji psychicznej i fizycznej. Sporządź sobie listę Horoskop na dziś niesie same dobre wieści.

Rak (22.06-22.07)

Zachowaj umiar we wszystkim, za co się zabierasz. Horoskop dzienny na czwartek to sugestia, by zachować się wyjątkowo czujność.

Lew (23.07-22.08)

Nie wszystko będzie układać się dzisiaj zgodnie z planem. Niektóre wyznaczone cele trzeba będzie odłożyć na później. Horoskop dzienny wróży chaos i małe problemy.

Panna (23.08-22.09)

Łatwo będzie dzisiaj przychodziło osiągnięcie porozumienia z osobami, które zazwyczaj mają inne zdanie niż Ty. Horoskop na dziś zapowiada dzień pod znakiem kompromisów.

Waga (23.09-22.10)

Dzień przybliży Ci cel, który jeszcze niedawno wydawał się bardzo odległym i niemal nieosiągalnym. Horoskop dzienny na czwartek podpowie Ci, jak wykorzystać te okoliczności.

Skorpion (23.10-21.11)

Wiosenny nastrój zadowoli się Twoim sercu na dobre. Horoskop dzienny to sugestia, by dobrą humorem podzielić się z innymi.

Strzelec (22.11-21.12)

Nie miej dzisiaj porównań przed głosem mówięcym, co Ci głosi. Horoskop na dziś radzi nie zamiatać niczego pod dywan.

Koziorożec (22.12-19.01)

Unikaj ludzi, którzy nie potrafią rozmawiać bez podnoszenia głosu. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje, że trzymaj się zębami.

GŁOS

www.p24pfc.com www.gk24.pfc.com www.gs24.pl

Prezes oddziału Pofcka Press

Piotr Grabowski

Redaktor naczelny

Krzysztof Nalecz

Zastępcy

Ynona Husaim-Sobecka

Marcin Stefanowski (internet)

Dyrektor działu reklamny

Ewa Żelazko, tel. 94 347 3527

Dyrektor (kukami)

Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98

Dyrektor działu marketingu

Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12

Prenumerata, tel. 94 340 11 14

Głos Kościelicki - www.gk24.pl

ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 99,

fax 94 347 35 40, tel. reklama 94 347 35 12,

redakcja.gk24@polskapress.pl,

reklama.gk24@polskapress.pl

Głos Pomorza - www.gp24.pl

ul. Henryka Pobożnego 19,

76-200 Słupsk,

tel. 59 848 8100, fax 59 848 8104,

tel. reklama 059 848 8101,

redakcja.gp24@polskapress.pl,

reklama.gp24@polskapress.pl

GłKsZaeficki-wwgk24.pl

ul. Nowy Rynek 3,

71-875 Szczecin,

tel. 91 481 33 00, fax 91 433 48 64,

tel. reklama 91 481 33 92,

redakcja.gs24@polskapress.pl

reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY

Kolobrzeg

ul. Ratuszowa 3/13, 78-100 Kolobrzeg,

tel. 94 354 50 80, fax 94 352 71 49

Szaednek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,

tel. 94 374 8818, fax 94 374 23 89

Stargard ul. Wska Polska 42, 73-110 Stargard,

tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,

reklama tel. 91 578 47 28

© – umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci,
www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego regulaminu.

P3C

Polskie Badania Czytelnictwa

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.

ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,

tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu Dorothea Stank

Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder

Członek zarządu Paweł Fajara

Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny

Tomasz Bocheński

Dyrektor marketingu

Stawomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl

Dyrektor zarządzający biura reklamny

Maciej Kosowski

maciej.kosowski@polskapress.pl

Dyrektor kolportażu

Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl

Agencja AIP

kontakt@aip24.pl

Rzecznik prasowy

Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

BANK POMOCY

Czekamy na Państwa listy po adresie
ul. Henryka Pobożnego
19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny
59848 8124
Email alarm@gp24.pl

Dzisiaj dyżurce
Bogumie Rzeczkowska



Czytelnicy pomagają Oddam:

Pan Marek ze Słupska ma dooddania meble pokojowe i dwie wersalki. Kontakt: 691512130.
Pan Michał ze Słupska ma dooddania telewizor. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 889 915 207.
Pani Alicja ze Słupska ma dooddania odzież i obuwnicę męską (duże rozmiary). Kontakt: 694832 824.
Pan Stanisław ze Słupska ma dooddania dwie wersalki i dwa fotele. Kontakt: 696683 215.

Pani Kazimiera ze Słupska ma do oddania telewizor, meble kuchenne, wózek spacerowy i stolik z krzesłkami dla dzieci. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 59 8412513.

Pani Barbara z Ustki ma dooddania meblościankę, wersalkę, dwa fotele i szafkę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 509706 354.

Pani Danuta ze Słupska ma do oddania cegłę rozbiórkową. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 59 8413435.

Pani Ewa ze Słupska ma do oddania zimową odzież damską. Kontakt: 59845 34 07.

Pani Grażyna ze Słupska ma dooddania meble pokojowe. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 661 154067.

Mieszkaniec Słupska ma do oddania meblościankę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 783 414 082.

Potrzebuję:

Pan Wojciech ze Słupska prosi o pralkę. Kontakt: 578041380.
Mieszkaniec Słupska prosi o odzież zimową dziecięcą i damską. Kontakt: 530506020. (DMK)

LISTY/OPINIE

Czekamy na Państwa listy po adresie
ul. Henryka Pobożnego
19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny
59 848 8121
Email
daniel.klusek@gp24.pl

Dzisiaj dyżuruje
Daniel Klusek



Minister obiecał pieniądze na resztę drogi S6

©Sebastian: - Niby fajnie, tylko że jeszcze przetargi itd. To termin raczej pod publiczność.

©Piotr: - Nagle sobie przypomniałem przed wyborami. Kielbasa wyborcza. Co bytu jeszcze ludziom obiecać?

©Tomasz: - Były już plany ipieniądze na obwodnicę kaszubską, ale PiS dopadł do koryta i kasa poszła na coś.

@Bartosz: - Uwierzę, jak się przejadę. Wybory w tym roku, towarzyskiego można się spodziewać.

@Jakub: - Wybory się zbliżają...

@Jacek: - Będzie droga, jak wybiorą PiS.

©Krzysiek: - Tak co wybory.

@Marcin: - A Koszalin już kończy.

©Inżynier: - To trick propagandowy PiS przed wyborami. Ekspresówka to nie autostrada, żeby było budowane w PPP. I jeszcze spółata w ciągu 30-35 lat, żadna firma na to nie pójdzie, bo wcześniej pójdziesz torbaminasamodno.

©1Sprawiedliwość: - Słowa, słowa, słowa. A w 2012 miała powstać Droga Kaszubska od Czarnej Dąbrówki, przez Cewice na Chwaszczyno. I z każdą zmianą już tylko mniej obiecują. Wokoło się buduje, powstawała kolejna metropolita, w toku są dwa odcinki autostrady pod Koszalinem. Tylko obietnice.

©Pamiętający: - Odgrzewanakielbasa - realnych działań brak! Adamczyk powtórzył to, co opowiadano przedostatnimi wyborami samorządowymi - jedynie uaktualnił daty... Liczyna sklerozę wyborców?

@Gość: - Żal patrzeć na tę propagandę rodem z kraju Kima i Putina. Czy naprawdę nie pamiętacie, że to właśnie ten rząd PiS-u przesunął realizację odcinka słupskiego na listę rezerwową zaraz po tym, jak prezydentem został Biedron? Teraz, przed wyborami, łaskawie, pożałował się Boże minister, przyjeżdża i ogłasza inwestycję. Szczęść arogancji i hipokryzji. Wstrętne, ©mieszkaniec tej ziemi: - Ale PiS się zrobił aktywny przed wyborami. Przecież już powinniśmy jeździć po tej drodze. Ukarano nas za wynik PiS-u. A co ze środkowopomorskim? Też będą obiecywać?

©Miastowy: - Panie Adamczyk, wasze słowa to bicie piany przed wyborami. Grunty wykupiono za rządów PO. Uzgodnienia środowiskowe i plan budowy też leżą gotowe od przeszło trzech lat. Towyscie wstrzymali tę inwestycję, przekierowując środki na wasze pomysły na złościa to, że Pomorzanie nie dają wam poparcia.

@Gość: - Unia Europejska już się pyta o tę drogę. Polska otrzymała pieniądze, a droga w powiatach. (DMK)

KROTKO

Ake/aredu&ja Strona od czytelników dla czytelników

Na stronach Akcjarekacja piszemy o tym, o czym informujemy nas czytelnicy. Na Wasze sygnały czekają dziennikarz Daniel Klusek.

Jeśli widzą Państwo coś, co Was zdenerwowało, poinformujcie nas o tym. Pod adresem: daniel.klusek@gp24.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji. Zachęcamy też do przesyłania nam fotografii. Interwencje można również zgłaszać pod nr. tel.: 59 848 8121.

Wszystkie sygnały sprawdzimy, a najważniejsze i najciekawsze zamieścimy na łamach „Głosu Pomorza” i gp24.pl. (DMK)

Akciarkakęja

U nas czekają zguby i oferty pomocy

W „Głosie” funkcjonuje Biuro Rzeczy Znalezionej. O tym, co znajduje się w BRZ, piszemy w poniedziałki, środy i piątki. Uwaga! Nie przyjmujemy już nowych rzeczy znalezionych przez Czytelników. W ramach Banku pomocy można przekazywać sobie m.in. meble, sprzęt RTV i AGD. Na zgłoszenia czekamy pod nr. tel. 59 848 8121. Oferty i prośby o pomoc publikujemy we wtorki, czwartki i soboty. (DMK)

Shmskrdakęja

Zobacz, jak powstaje „Głos Pomorza”

Zapraszamy do odwiedzin słupskiej redakcji „Głosu Pomorza”. Nasi goście poznają też dziennikarzy i pracowników z działu promocji, składów i biura ogłoszeń. Będzie także możliwość zrobienia zdjęcia, które zostanie opublikowane w „Głosie”. Na zgłoszenia grup czekamy w godz. 10-16 pod nr. tel. 59 848 8121. (DMK)

filmw.nmny

Tam konsumenci mogą znaleźć pomoc

Mieszkańcy Słupska o pomoc mogą prosić miejskiego rzecznika konsumentów. Zbigniew Perzyna przyjmuje interesantów przy ul. Jana Pawła II 1, pokój 225 (II piętro), tel. 59 810 52 93, e-mail: mrk@um.slupsk.pl.

Mieszkańcy powiatu słupskiego o pomoc mogą prosić powiatowego rzecznika konsumentów. Marek Kurowski interesantów przyjmuje w pokoju 132, Starostwa Powiatowego, tel. 59 841 87 00, e-mail: rzecznik@konsumenta@powiat.slupsk.pl.

Pomocy w problemach konsumentów udziela Delegatura Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Słupsku, ul. Jana Pawła II 1, tel. 59 842 54 68, e-mail: ihsłupsk@wp.pl.

Konsumenty mogą się zgłaszać do Oddziału Federacji Konsumentów w Słupsku, al. 3 Maja 44, tel. 59 842 0224, e-mail: slupsk@federacja-konsumentow.org.pl.

Bezpłatną pomoc prawną konsumenci mogą uzyskać pod nr. infolinii Federacji Konsumentów 801 440 220 i 22 290 89 16. (DMK)

Nie ma miejsc na chodniku, więc parkują na trawniku

KhmeL

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Czytelniczka z ul. Mostnika skarży się na mieszkańców okolicy, którzy parkują na podwórku, niszcząc trawniki. Straż miejska przestrzega, że za takie zachowanie kierowcom grożą wysokie mandaty.

- Mieszkam przy ul. Mostnika. Problemem naszym są samochody parkowane na trawniku - pisze w e-mailu do redakcji pani Andżelika. - Z jednej strony ulicy rewitalizacja, a z drugiej dewastacja.

Jej zdaniem, parkowanie aut na trawnikach to nie tylko wykroczenie, ale także niszczenie środowiska naturalnego.

- Do zakończenia prac remontu ulicy u nas potrawie nie będzie śladu. My rozumiemy, że jest problem w tym czasie z parkowaniem, ale ludzie powinni trochę pomyśleć. Może parkometry lub coś w tej sprawie pomógł lub wspólnota nakała identyfikatory dla mieszkańców. Bo w tej chwili tu jest dzika walka o miejsca, gdyż są bezpłatne.

Na dowód zachowania części kierowców, czytelniczka przysłała zdjęcia. Przekazaliśmy je straży miejskiej.

- Nie mieliśmy dotychczas zgłoszeń od mieszkańców ulicy Mostnika w tej sprawie, ale skoro się pojawiły, będziemy tam interweniować - mówi Paweł Dyjas, komendant Straży Miejskiej w Słupsku. - Na zdjęciach wykonanych przez



Samochody zaparkowane na zapleczu ul. Mostnika

mieszkanek widać, że częściej samochodów stoi na terenie zielonym, pozostałe na klepsku, gdzie Irydyś pewnie był trawnik. Ukarć jednak możemy tylko tych kierowców, których auta stoją na trawie.

Komendant zwraca uwagę kierowcom, by wybierali takie miejsca, gdzie można zostawić samochód, nie narażając się na otrzymanie mandatu.

- W tej okolicy można popełnić wykroczenie, parkując nie tylko na terenie zielonym, ale również poza miejscami wyznaczonymi w strefie zamieszkania oraz w rejonie, gdzie obowiązują zakazy ruchu - mówi Paweł Dyjas. - Jeśli na remonto-

wanej ulicy Mostnika, nie można znaleźć miejsca parkingowego, można go poszukać na pobliskich ulicach, tak, by uniknąć kary.

Mandat za parkowanie na trawniku wynosi do 500 zł, dodatkowo kierowca dostaje 1 punkt karny. Za parkowanie poza miejscami wyznaczonymi w strefie zamieszkania kara wynosi 100 zł i 1 punkt. Natomiast za złamanie zakazu ruchu można dostać do 500 zł tych mandatów i aż 5 punktów karnych. Co ważne, zarówno mandaty, jak i punkty karne się sumują, jeśli jednocześnie kierowcy popełnią więcej niż jedno wykroczenie. ©R



Za spalanie odpadów zielonych grozi 500 zł kary

Palący problem z odpadami zielonymi na działkach

Slupsk

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Działkowcy rozpoczynają sezon wiosenny. G. którzy palą śmieci w swoich ogródkach, muszą liczyć się z mandatami. Straż miejska już interweniuje i nakładakary.

Do straży miejskiej od kilku dni dzwonią mieszkańcy bloków znajdujących się nieopodal kompleksów ogródków działkowych. Skarżą się, że działkowcy, przygotowując się do sezonu, palą śmieci, co mocno im już przeszkadza.

Funkcjonariusze potwierdzają, że problem wraca, jak każdej wiosny i jesieni.

- W mieście obowiązuje całoroczny zakaz spalania odpadów zielonych - mówi Paweł Dyjas, komendant Straży Miejskiej w Słupsku. - Tegotypu od-

pady należy wyrzucać do specjalnych kontenerów. Zarządy ogrodów powinny je udostępniać działkowcom.

Jak dodaje, odpady zielone można za darmo odwieźć na kompostownik. A jeśli nie ma kontenera na odpady zielone, można również we własnym zakresie zlecić ich wywózkę przez specjalistyczną firmę.

- Pierwsze w tym sezonie zgłoszenia dotyczą działkowców mamy zalei 3 Maja - mówi Paweł Dyjas. - Na wszystkich kompleksach działkowy pojawimy się w ramach patroli. Będziemy także interweniować, po sygnałach mieszkańców.

Mandat za spalanie odpadów zielonych wynosi od 20 do 500 złotych. Straż miejska dodaje, że poza miejscami wyznaczonymi nie można również palić tradycyjnych ognisk. Zakaz natomiast nie dotyczy grillowania. ©R

Młodzi fizycy z powiatu słupskiego

Ustka

oprac. Wojciech Frelidowski
wojciech.frelidowski@polskapress.pl

Uczniowie z kilkunastu szkół z powiatu słupskiego rywalizowali w 11. edycji konkursu „Doświadczenia pokazowe z fizyki”, który zorganizował Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Ustce.

Konkurs od lat cieszy się ogromną popularnością wśród młodzieży, szczególnie uczniów klas 8 i klas gimnazjalnych i nastałe wpisać się już w tradycję ustekiejszkoły. Doudziału w konkursie zgłosiło się w tym roku 50 osób. Rywalizowały 32 drużyny reprezentujące szkoły ze Słupska i powiatu. Były to Zespół Szkółno-Przedszkolny ze Słupska, Szkoła Podstawowa nr 10 w Słupsku, Szkoła Podstawowa nr 8 w Słupsku, Szkoła Podstawowa nr 3 w Słupsku, Szkoła Podstawowa nr 1 w Słupsku, Zespół Szkółno-Przedszkolny w Siemianicach, Gimnazjum nr 6 w Słupsku, Gimnazjum nr 2 w Słupsku, Niepubliczne Gimnazjum w Słupsku, STO w Słupsku oraz Szkoła Podstawowa nr 1 w Ustce, Szkoła Podstawowa nr 3 w Ustce, Akademię Liceum Ogólnokształcące, ILO w Słupsku oraz reprezentanci ZSOiT - uczniowie klasy 2LO.

Jak relacjonuje Monika Jurek, nauczycielka fizyki w ZSOiT i organizatorka konkursu, uczestnicy przygotowali bardzo ciekawe doświadczenia dotyczące m.in. zasad dynamiki, efektu Bernoulliego, przewodnictwa elektrycznego, oddziaływań magnetycznych, akustyki, bezwładności czy gęstości cieczy. Duża część uczniów pokazała działanie samodzielnie zbudowanych urządzeń, m.in.: laserowy system alarmowy, pak jak elektryczny, łódka z silnikiem parowym, cewka Tesli, silnik szczotkowy czy ramię hydrauliczne. Przy budowytych urządzeń młodzież wykazała

się bardzo dużą kreatywnością i pomysłowością, a ich prace wzbudziły duże zainteresowanie zarówno wśród członków komisji, jak i innych uczestników konkursu.

Komisja konkursowa w składzie: Małgorzata Ossowska, Franciszek Garszczyński i Tomasz Wróblewski długodyskutowała i analizowała występy uczniów. Członkowie komisji podkreślali, iż tegoroczny poziom konkursu był bardzo wyrównany i bardzo trudno było zdecydować, kogo wyróżnić. Przyznano zatem po kilka nagród równorzędnych.

Pierwsze miejsc zajęli: Wojciech Sopala i Dominik Zieliński za „Napęd magnetycznohydrodynamiczny”; Piotr Bieńkowski i Ma-

Nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Słupsku i Akademię Pomorską w Słupsku wręczył wicestarosta słupski Rafał Konon

dej Demczyna za „Oddziaływanie magnetyczne”; Dominik Wierczyński i Adam Więckowski za „Ramię hydrauliczne” oraz Marta Ledeman i Amelia Stodulska za „Dźwięki i drgania”. Drugie miejsce: Wojtek Baran za „Efekt Bernoulliego”; Eryk Zawisza za „Wyładowania elektryczne”; Jakub Holeniszcz i Mikołaj Kadziewicz za „Figury Chladniego”.

Komisja postanowiła przyznać także wyróżnienia najmłodszym uczniom, których prace były również zaprezentowane w ciekawy sposób. Wyróżniono: Miłosa Kuziakę za „Wytrzymać glebę”; Dawida Sawickiego za „Poduszkowiec”; Ię Macko za „Feniksa z popiołów”. ©



Do konkursu zgłosiło się 50 uczniów z kilkunastu szkół powiatu słupskiego

Viscon Group Poland otwiera nową siedzibę pod Słupskiem



Wojciech Frelidowski
wojciech.frelidowski@gp24.pl

Wiznes

Jutro w Podstrefie Płaszewko Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Słupsku nastąpi otwarcie nowojsiedziwy firmy Viscon Group Poland. Obiekt jest dwa razy większy niż poprzedni, a firma szuka pracowników.

Viscon Group Poland to firma z kapitałem holenderskim. Jej korzenie sięgają lat 20. XX wieku. Specjalizujemy się w projektowaniu i budowaniu zautomatyzowanych linii technologicznych w kilku obszarach: dla wylęgarni drożdży (także linie do szczepienia jaj), hodowli owoców i warzyw, upraw hydroponicznych (napożywkach wodnych), automatyzacji hodowli roślin, a także w systemach logistycznych.

Do Słupska firma zawędrowała przed pięcioma laty.

- Poszukiwaliśmy możliwości rozwoju w Polsce. Wybór padł na Słupsk, bo mieliśmy kontakty. Zdecydowała też bliskość portu w Gdyni, bo sporą część naszej produkcji wysyłamy na wszystkie kontynenty - mówi Łukasz Garbino, generał manager w Viscon Group Poland.

Na przykład podłupska firma jest dostawcą rozwiązań



Nowa siedziba Viscon Group Poland ma powierzchnię prawie 5 tys. metrów kwadratowych

logistycznych dla amerykańskiej sieci supermarketów Walmart. Realizuje również zautomatyzowaną linię hodowlaną marihuany w Kanadzie. Systemy Viscon Group Poland działają także w Europie Zachodniej, Chinach, Ameryce Południowej, Australii oraz oczywiście w Polsce. - Aktualnie zatrudniamy 60 osób, ale już wiemy, że jest to liczba niewystarczająca jak na nasze plany. Chcemy powiększyć zatrudnienie do stu osób - informuje Kinga Chodoń-Janus, HR & Payroll Specialist w Viscon Group Poland.

Struktura zatrudnienia jest taka, że tylko 10 osób pracuje w administracji. Poza tym jest

20 inżynierów i 30 monterów.

- Nasi inżynierowie to w 60 procentach osoby ze Słupska i okolic - podkreśla Łukasz Garbino.

Firma nadal poszukuje zdolnych i kreatywnych specjalistów w zakresie projektowania maszyn i oprogramowania. - Naszym atutem jest możliwość pracy w firmie inżynierskiej, w której ma się wpływ na efekt końcowy produktu. Nie jesteśmy korporacją, dla nas liczy się otwarty umysł i chęć do poszukiwań nowych rozwiązań. Oferujemy stabilne zatrudnienie oraz duże możliwości rozwoju - zaznacza Łukasz Garbino.

Np. obecnie firma szuka projektantów maszyn, inżynierów projektu, inżynierów elektryków, inżynierów serwisu, specjalistów ds. zakupów i ds. delegowania pracowników, monterów, elektromonterów, spawaczy HG, automatyków PLC. W celu zaprezentowania firmy oraz charakteru pracy Viscon Group Poland organizuje akcję drzwi otwartych, która odbędzie się 2 i 3 kwietnia w godz. 10-18. Każdy zainteresowany pracą będzie mógł przyjść, popatrzeć i porozmawiać z przedstawicielami firmy, która mieści się w Płaszewku koło Słupska przy ul. Inwestycyjnej 12 (Specjalna Strefa Ekonomiczna przy obwodnicy). ©

Gmina Słupsk

Urząd czynny w innych godzinach

Od 1 kwietnia zmianie ulegną godziny pracy Urzędu Gminy Słupsk. Poniedziałek: godz. 8 do 17, dyżur wójta w godz. 15.30 - 17. Wtorek, środa, czwartek: 8 do 15.30. Piątek jest dniem wolnym od obsługi interesantów, z wyjątkiem stanowisk ds. ewidencji powszechnych (ewidencja ludności, dowody osobiste i działalność gospodarcza) oraz stanowisk ds. obsługi interesantów, które są czynne w godz. 8 do 14. Kasa urzędu: poniedziałek, 8 do 15.30, wtorek, środa, czwartek 8 do 15, piątek 8 do 13.30. (WF)

Słupsk

Nowy adres powiatowej jednostki

Od 1 kwietnia Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Słupsku będzie zlokalizowany w nowej siedzibie przy ul. Poniatowskiego 4a. W związku z przeprowadzką do 29 marca mogą wystąpić utrudnienia w funkcjonowaniu i informacji telefonicznej. (WF)

yptmk

Światowe Dni Autyzmu, prelekcje i projekcje

Światowy Dzień Autyzmu w powiecie lęborskim to wiele różnorodnych wydarzeń związanych z zaburzeniami ze spektrum autyzmu i lokalne obchody Światowego Dnia Wiedzy o Autyzmie obchodzonego naczajm świecie 2 kwietnia.

Od 2 kwietnia członkowie Stowarzyszenia Niebieski Skarburzają do szkół z akcją edukacyjną pokazującą, czym jest autyzm. Za pomocą wirtualnej rzeczywistości pokażą, jak odczuwają świat takie osoby.

W środę, 3 kwietnia, w kinie Fregata bezpłatnie wyświetlony zostanie film dokumentalny prod. USA „Portrety emocji”. Film polskiego reżysera Sławomira Grünberga opowiada historię Jonathana z zdiagnozowanym autyzmem. Odnalazł on własny sposób na wyrażanie swoich emocji i komunikowanie się ze światem - tworzy intrygujące, pełne ekspresji obrazy.

(ZIDA)
©



Targi odbędą się 5 kwietnia (piątek) w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Bytowie w godz. od 11 do 15

Hłód

XIII Targi Edukacyjne „Przyszłość 2019”

Już po raz kolejny odbędą się Targi Edukacyjne „Przyszłość 2019” organizowane przez Starostwo Powiatowe w Bytowie oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących w Bytowie. Targi odbędą się 5 kwietnia (piątek) w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Bytowie w godz. od 11 do 15. Dzięki temu wydarzeniu uczniowie mają możliwość uzyskania bezpośredniej informacji te-

mat uczelni, która posłuży im do dalszego rozwoju i szkolenia edukacyjnej. To bardzo ważne wydarzenie dla tegorocznych maturzystów, którzy jeszcze nie mają sprecyzowanych planów, na której uczelni kontynuować naukę. W tym przedsięwzięciu biorą udział szkoły wyższe z terenu województwa pomorskiego, kujawsko-pomorskiego i zachodniopomorskiego.

(ZIDA)
©

Metalowy Motor. Zagrają zespoły z Pomorza i z Indii



Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Słupsk

Na dwa wieczory z ostrą muzyką można się wybrać do Motor Rock Pubu.

Metalowe Pomorze

Dwa gdańskie zespoły pojawiają się w piątek o godz. 20. The Artificer to death metalowa ekipa grająca klasyczne standardy w new schoolowej odsłonie. Above The Life wykonują progresywne metalcore. Zagra też słupska grupa Our Last Dogma. Formacja wykonuje muzykę z pogranicza post-hardcore, me-

talcore oraz alternatywnego metalu. Wejściówki: 10 zł.

Trash z Indii

Pochodzący z Indii zespół Zyg-nema zagra w sobotę o godz. 21. Koncert będzie częścią europejskiej trasy, podczas której grupa zagra w 16 miastach. Zyg-nema to czteroosobowy zespół z Mumbaju grający heavy/thrash groove metal. Przez ostatnie 10 lat grupa nagrała dwa albumy i zdobyła szerokie międzynarodowe uznanie. Otrzymała nagrody publiczności Rolling Stone Metal Awards 2011 w kategoriach Best metal band i Best metal song. Zyg-nema powstała w 2006 i od tego czasu konsekwentnie podąża ścieżką sukcesu i bezkompromisowej determinacji. Wejściówki: 15 zł. ©R



Zyg-nema zagra w Motor Rock Pubie w sobotę o godz. 21

ZAPROSZENIA

Słupsk

Energia do czytania

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru Nowy Teatr w najbliższą niedzielę rozpoczyna akcję „Czytamy z dobrą energią”. Czytania będą odbywać się w każdą niedzielę o godzinie 12 w kawiarniach, restauracjach, parkach i innych miejscach Słupska. Wstęp na wszystkie wydarzenia, realizowane w ramach projektu, jest bezpłatny. Czytać będą aktorzy Nowego Teatru. Pierwsze spotkanie odbędzie się na małej scenie Nowego Teatru. Nie zabraknie zabaw, warsztatów i konkursów z nagrodami. (dmk)

Słupsk

Genesis na krążku

Klubu Czarnego Krążka w czwartek o godz. 17 w Miejskiej Bibliotece Publicznej organizuje spotkanie pt. „Taniec na wulkanie: historia grupy Genesis”, która poświęcona będzie działalności zespołu w latach 1975-1982, po odejściu zespołu zarytmicznego Petera Gabriela. Spotkanie poprowadzi Szymon Chwałczuk. Po spotkaniu w bibliotece dyskusja przeniesie się do Motor Rock Pubu. Wstęp wolny. (dmk)

Słupsk

Naukowo o ikonach

„Ikona - napisany dogmat” to temat kolejnego spotkania Klubu

TP. Historyk sztuki Anna Szejka oraz prawosławny teolog ks. Mariusz Synakiewicz w parafii św. Piotra i Pawła w Słupsku przybliżą tajniki sztuki teologii ikony. Początek spotkania w czwartek o godz. 17 w Miejskiej Bibliotece Publicznej, wstęp wolny. (dmk)

Słupsk

Jak chłop z babą

Koncert komediowo-romantyczny „Chłopem i babą stworzył nas Bóg” zobaczymy w niedzielę o godz. 17 w teatrze Rondo. Reżyserem i autorem tekstów jest Marek Sadowski, aktor Teatru Muzycznego w Gdyni. Naczenie partneruje mu Małgorzata Burjan, kompozytorem i wykonawcą muzyki

jest Patryk Skarbek-Tłuchowski. Koncert ukazujący kolejne etapy zakochania, poszukiwań drugiej połówki i kłopoty bycia we dwoje, a wszystko to z przymrużeniem oka, z napisanymi specjalnie na tę okazję piosenkami. Klimatyczny koncert na dwagłosy, pianino i gitarę. Bilety: 20, 15 zł. (dmk)

Słupsk

Plan Bez Modą

Plan Be, czyli Bartosz Krupa, raper i autor tekstów, w piątek o godz. 20 wystąpi w Słupskim Ośrodku Kultury w ramach 8. edycji akcji Rap w mieście. Będzie promował najnowszą płytę „Moda”, która już uzyskała status złotej. Bilety: 40-99 zł. (dmk)

INFORMATOR

KINA

Słupsk

Multikino

Cafe szefie, godz. 18.20;
Ciemna prawienoc, godz. 10.15.55, 18.25.20.55;
GreenBook, godz. 20;
Kapitan Marvel, 2D dubbing, godz. 11.30.17.15.20 napisy, godz. 14.30.20;
Kobiety mafii, godz. 13.20.45;
Kurier, godz. 10.20.12.50.15.20.17.50.20.20;
Tomy, godz. 15.17.35.20.10;
Władcy przygód: Ślad do Obfoio, godz. 11.30.13.45.16;
Goigj, psia królowa, godz. 11.55.13.55.15.55;
Jak wytresować smoka 3, godz. 12.40;
O psie, który wrócił do domu, godz. 10.35

Rejs

Kurier, godz. 15.45;
Oemna prawienoc, godz. 18;
Girl, godz. 20.15

Ustka

Delfin

Kurier, godz. 16.15;
Faworyta, godz. 18.15;
Ciemno, prawienoc, godz. 20.15

Lębork

Fregata

Robacz Mz z agnioniejdzi, godz. 18;
Ciemna prawienoc, godz. 20

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118000; 2219436; PKS 5984242 56; dyżurny ruchu 598437110; MZK 5984893 06;
Lębork: PKS 598621972; MZK 598621451;
Bytów: PKS 598222238;
Człuchów: PKS 598342213;
Miastko: PKS 598572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Dom Leków, ul. Tuwima 4, tel. 598424957

Ustka

Stokrotka, ul. Dąrowska 7a, tel. 605352090

Bytów

Centrum Zdrowia, ul. ks. Bernarda Sychty 3, tel. 598226645

Miastko

Pod Mniczem, ul. Wybickiego 30, tel. 598223126

Człuchów

Dbam o zdrowie, ul. Sobieskiego 1, tel. 736697918

Lębork

Dr Max, ul. Bohaterów Monte Cassino 16a, tel. 598633422

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 8460100;

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 8146968;
Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 8146011;
Pogotowie Ratunkowe - 59 8147009;

Lębork:

Szpitalny Oddział Ratunkowy 59 8633000;
Szpital, ul. Węgrzynowicza 13, 598635202;

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 598228500; Dział Pomocy Doradźni Miastko, tel. 59 8570900;

Człuchów:

598345309

WAŻNE

NIEBIESKA UMA

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, tel. 598480111, 801120002;

Słupsk:

Fol (ja) 999, ul. Reymonta, tel. 59 8480645;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986: 598433217;

Straż Gminna 598485997;

Urząd Celny - 587740830;

Straż Pożarna 998;

Pogotowie Energetyczne 991;

Pogotowie Gazownicze 992;

Pogotowie Ciepłownicze 993;

Pogotowie Wockio-Kanataczyje 994;

Straż Miejska alarm 986: Ustka 5981467
61697696498; Bytów 598222569;

KULTURA

Nowy Teatr, ul. Lutostawskiego 1, tel. 598467000;
Filharmonia Sinfonia Baltica, ul. Jana Pawła II 3, tel. 598423839;
Teatr Tęcza, ul. Waryńskiego 2, tel. 598423935;
Teatr Rondo, ul. Niedziałkowskiego 5a, tel. 59 8426349;
Słupski Ośrodek Kultury, ul. Braci Gierymskich 1, tel. 598456441;
Emcek, al. 3 Maja 22, tel. 598431130;
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Grodzka 3, tel. 598405838.

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 8196.601 928600 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.
Zieleni tek. (24h/dobę) telefon 502525 005 lub 59 8411315. ul. Kaszubska 3A. Winda i baldachim przygrobie;
Hades, ul. Kopernika 15. całodobowo: tel. 59842 9891, 6016637%. Winda i baldachim przygrobie.
Hermes, ul. Obroników Wybrzeża 1, (całodobowo), tel. 59842 8495. 604434441. Winda i baldachim przygrobie.

PORADNICTWO

Biuro Porad Obywatelskich - ul. Niedziałkowskiego 6, czynne: poniedziałek - czwartek w godz. 10-14;
Bliziej Prawa - bezpłatne porady prawnej obywatelskie, ul. Jana Pawła II 7 piętro, pok. 718.719) czynne: poniedziałek - środa godz. 8-16, czwartek godz. 10-18,
Telefon zaufania Tama - 598414046. czynny: poniedziałek - piątek w godz. 16-20;
Alkoholowy telefon zaufania Krokus - czynny 17-22. 598414605.

REKLAMA 008806579

Vigor TAXI

59 84 22 700

607271717

59 196-25

NAJTAŃSZE TAXI W SŁUPSKU

POGODA

Pogoda dla Pomorza

Krzysztof Scibor
Biuro Calyus

Czwartek 28.03.2019

Nad Pomorze dociera coraz cieplejsze i suche powietrze polarno morskie. W ciągu dnia sporo przejaśnień tylko na zachodzie więcej chmur i bez opadów. Temperatura max do 11°C, nad morzem chłodniej. Wiatr słaby z zachodu. W nocy sucho. Do soboty będzie pogodnie, sucho, ciepło i przyjemnie. Na termometrach max do 14-16°C. Nad morzem chłodniej. Wiatr na ogół słaby z pld.-zach.

Prognostyka Bałtyku

Stan morza (Bft) 2-1
Siła wiatru (Bft) 2-3
Kierunek wiatru W

1031 hPa

15 km/h

10 km/h

Wiatry: 19°C temp. w dzień, temp. w nocy, temp. wody, grubość pokrywy śnieżnej, ciśnienie i tendencja, smog

Pogoda dla Polski

Dzisiaj Jutro

Gdańsk	11°	14°
Kraków	9°	12°
Lublin	8°	11°
Olsztyn	9°	14°
Poznań	11°	14°
Toruń	10°	13°
Wrocław	10°	13°
Warszawa	9°	12°
Karpacz	9°	11°
Ustrzyki Dolne	5°	12°
Zakopane	5°	12°

PiS chce ułatwić obrót ziemią rolną. Na razie tylko w odniesieniu do małych areałów

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Henia

Rada Ministrów 12 marca przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz niektórych innych ustaw, opracowany w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Nowelizacja zakłada złagodzenie ograniczeń w obrocie nieruchomościami rolnymi. Po zmianach, więcej podmiotów będzie mogło nabyć grunty rolne. Rozszerzono bowiem katalog przypadków, w których nie będą stosowane przepisy ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Według Jana Krzysztofa Ardanowskiego, ministra rolnictwa, pierwotny kształt ustawy powstrzymał spekulację na rynku ziemi, ale teraz wymaga zmian, które odpoczątkują zakładano. Zdaniem Ardanowskiego sami rolnicy



FOT. ARCHIWUM

PiS zdecydował się na ułatwienia przy obrocie ziemią. Tak przynajmniej wynika z projektu zmian w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego

wskazywali, że w dotychczasowych przepisach są rozwiązania, które wydają się być nielogiczne.

W proponowanych zmianach chodzi o nieruchomości rolne położone w granicach administracyjnych miast, w których grunty oznaczone w ewidencji gruntów i budynków,

jako tereny pod stawami rybnymi, stanowią co najmniej 70 proc. powierzchni nieruchomości i nabyte z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (ZWRSP) jako tzw. ogródki przydomowe.

Według zakładanych zmian teraz ziemię rolną do 1 hektara będzie mógł kupić każdy, a nie

tylko osoba, która posiada status rolnika indywidualnego. W rezultacie zmian mogą stworzyć większe możliwości dla deweloperów.

Dzięki nowym rozwiązaniom, które proponuje resort rolnictwa - nie mając statusu rolnika indywidualnego - można będzie nabyć nieruchomość

rolną między innymi o powierzchni mniejszej niż 1 ha, w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym, w wyniku zniesienia współwłasności, podziału majątku wspólnego po ustaniu małżeństwa oraz działu spadku w wyniku podziału, przekształcenia bądź łączenia spółek prawa handlowego.

W tych przypadkach nie będzie już potrzebna zgoda dyrektora generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR) na nabycie nieruchomości rolnej.

Istotna zmiana dotyczy także skrócenia z 10 do 5 lat okresu, przez który nabywca nieruchomości rolnej musi prowadzić gospodarstwo rolne, w skład którego weszła nabywana nieruchomość, nabyta nieruchomość nie może być sprzedana ani oddana w posiadanie innym podmiotom.

Według projektu zgoda na sprzedaż lub oddanie w posiadanie nabytej nieruchomości rolnej pizedużywem 5 lat od jej nabycia będzie wydawana przez dyrektora generalnego KOWR w formie decyzji administracyjnej, a nie jak dotychczas przez sąd.

W założeniu ma to spowodować, że uzyskanie zgody będzie prostsze i tańsze.

godnie z oczekiwaniami rolników rozszerzono katalog osób bliskich - w rozumieniu ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego - o rodzeństwo rodziców oraz pasierbów.

Umożliwiono także nabywanie nieruchomości rolnych za zgodą dyrektora generalnego KOWR przez uczelnie na cele dydaktyczne oraz państwowe (lii) samorządowe osoby prawne na cele publiczne.

W projekcie określono wymagania, jakie powinien spełniać wniosek wyrażający zgodę przez dyrektora generalnego KOWR na nabycie nieruchomości rolnej. Wskazano także dokumenty, jakie należy dołączyć do wniosku.

Projekt zakłada, że dowodem potwierdzającym osobiste prowadzenie gospodarstwa rolnego będzie pisemne oświadczenie prowadzącego to gospodarstwo (zrezygnowano z wymogu poświadczenia przez wójta, burmistrza czy prezydenta miasta). ©

Wciąż rośnie rynek piw

Pfowmirsfwo

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

W minionym roku 243 działające w Polsce browary wypuściły na rynek rekordową liczbę co najmniej 1013 nowych piw w ponad 60 stylach piwnych - informuje blog Piwna Zwrotnica.

W Polsce nastała moda na piwa rzemieślnicze. Według branży piwo rzemieślnicze to nie moda, która zaraz przeminie, ale rewolucja, która wywróciła stary porządek i na zawsze zmieniła postrzeganie smaku piwa.

Zainteresowanie piwami rzemieślniczymi w dużej mierze wynika z rosnących wymagań konsumentów co do piwa, jego rodzaju, jakości i smaku. Zatem uwarzenie doskonałego piwa jest sporym wyzwaniem dla producentów piw rzemieślniczych. Jak się okazuje, piwowarzy kształtują trendy, którymi inni podążają. Co roku sezon piwowarski rozpoczyna się wiosną, kiedy pojawiają się lekkie i orzeźwiające piwa, a kończy jesienią, kiedy znów przeważają szale piwa mocniejsze, rozgrzewające, ciemne i pełne. W 2018 roku na polskim rynku piwnym pojawiło się 1013 nowych piw.

i czasem znikają bardzo szybko. Popularność piw rzemieślniczych spowodowała, że duże koncerny piwne coraz częściej do swoich ofert wprowadzają smaki piw nawiązujące swoim stylem do piw kraftowych. Widać to już w reklamach koncernów piwnych, gdzie toczą się drewniane beczki, a do piwa trafiają girlandy chmielu. Jednak klient powoli przestaje być już tak podatny na reklamowe chwytliwy i zaczyna myśleć, a sektor tanich piw o wiadomym smaku już się

nasycił. W pewnym sensie reklama innych stylów to niedźwiedzia przysługa dla browarów rzemieślniczych, których nie stać na reklamy telewizyjne i wielkoformatowe. Zainteresowanie piwami regionalnymi i rzemieślniczymi widać także w lepszych sklepach piwnych na Pomorzu Środkowym, gdzie klienci szukają piw o rzemieślniczych smakach nie tylko od święta. Jak się dowiedzieliśmy, piwa rzemieślnicze w Polsce chętnie kupują także klienci zagraniczni.



FOT. PIWO

W 2018 roku na polskim rynku piwnym pojawiło się 1013 nowych piw.

REKLAMA

008958580

ULENBERG

CLAAS



Oferta specjalna

Pracuj wydajnie i efektywnie. Kombajny CLAAS.

Wybierz kombajn CLAAS TUCANO a przyrząd roboczy VARIO otrzymasz w cenie CERIO.¹

Wybierz kombajn CLAAS LEXION a za jedyne 9 900 zł netto otrzymasz:

- tylny napęd lub
- system sterowania GPS z terminalem S10 wraz z pomiarem plonu QUANTIMETER²

Szczegóły oferty specjalnej oraz więcej akcji promocyjnych u autoryzowanych partnerów handlowych CLAAS oraz na stronie internetowej claas.pl

¹ Promocja "w cerio" ważna przy zakupie kombajnu CLAAS LEXION 8000 i dotyczy headera VARIO 560 VARD 620

² Promocja "łączenie" ważna dla wszystkich modeli kombajnów CLAAS LEXION 8000 od 1.03.2019 do 30.04.2019 lub do odwołania. Promocja dotyczy tylko kombajnów CLAAS LEXION 8000. Oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów prawa. Prawo dokonywania zmian. Powyższa oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów prawa.

Czas trwania kampanii 1.03.2019 do 30.04.2019.

Ulenberg Sp. z o.o.
76-220 Główny
ul. Szosa Słupska 1

Ulenberg Sp. z o.o.
76-220 Główny
ul. Szosa Słupska 1
784 647 981
r.luczak@ulenberg.pl

74-200 Pyrzyce
ul. Lipiańska 79
78-125 Rymań
ul. Koszalińska 17
76-142 Małachówko
Malechówko 19a

Kierowca autobusu. Praca umysłowo-fizyczna. I biurowa w sumie też

Katarzyna Piojda

katarzyna.piojda@pomorska.pl



JSze sprawy

- Mogę dalej pracować w zawodzie, alenocować chcę już w swoim domu - stwierdził. Przestał więc być kierowcą tira. Zaczął jako kierowca miejskiego autobusu.

Zanim zacznie opowiadać, uprzedza: - Minęła, a my mamy obowiązek sprzedawać pasażerom bilety od tej godziny. Gdyby ktoś przyszedł po bilet, na chwilę przerwiemy, OK?

Jasne.

Nazwy przedsiębiorstwo nie poda. - Nie mogę. W umowie mam zapisane, że obowiązuję mnie tajemnica firmowa. Nie wolno nam mówić o warunkach zatrudnienia i konkretnych zarobkach. Kto złamie klauzulę, temu grozi grzywna. Jedynie anonimowo mogę poopowiadać. Bez zdjęć.

Trzecia praca za kółkiem

Mój rozmówca jest po trzydziestce. Właśnie ma półgodzinną przerwę. W zawodzie pracuje od paru lat. - To znaczy: wcześniej też pracowałem jako kierowca, alenienie autobusu miejskiego. Najpierw byłem zatrudniony w korporacji, jako przedstawiciel handlowy. Tam była presja: robić wyniki, wyniki, wyniki. - Człowiek wracał z pracy, jadł obiad, a potem, zamiast bawić się dziećmi, siedział w tabelkach, przygotowywał sprawozdania.

Później jeździł tirami.

Tirowcy sami siebie nazywają władcami szos. Bo ich samochody są duże (i długie). Patrząc z góry, z kabiny, inne pojazdy wyglądają jak biedronki. - Kierowcy ciężarówek władcami życia jednak nie są. Przynajmniej nie są władcami życia rodzinnego. Ci, którzy jeżdżą na międzynarodowych trasach, mieszkają praktycznie w kabinie. Żonę i dzieciaki widują przez tydzień w miesiącu. Bo taka robota: tirowiec spędza trzy tygodnie w trasie, a czwarty tydzień ma wolny.

Tir służbowy

Mój rozmówca miał podobnie. - Któregoś dnia, gdy tak jechałem tym moim służbowym tirem, stwierdziłem, że pracować za kółkiem to ja dalej mogę, ale nie chcę dłużej nocować



- Tyle godzin człowiek pracuje za kółkiem, a po pracy i tak chce gdzieś jechać - mówi kierowca

poza domem. Kabina to nie sypialnia.

Rozstał się z właścicielem firmy transportowej zaraz po spotkaniu w sprawie pracy dla kierowcy miejskiego autobusu.

- To nie była rozmowa kwalifikacyjna. Taką odbywa się po złożeniu dokumentów aplikacyjnych, a ja ich wtedy jeszcze nie złożyłem.

Poszedł podpytać, czy jak robi kurs prawa jazdy kategorii D (na autobus), to dostałby etat. Odpowiedzieli mu: - Pan nie dostałby. Pan go na pewno dostanie!

Kierunek na kurs

Przedsiębiorstwo transportowe, do którego się zgłosił, czeka na takich, jak on. No i na niego poczekało. - Zapisalem się na kurs na kierowcę autobusu. Mógłbym próbować przez urząd pracy. Wtedy szkolenie miałbym nawet za darmo, ale nie byłbym zarejestrowany jako bezrobotny. Zresztą, nie chciałem przedłużać.

Kurs trwał około trzech miesięcy. Zapłaciłem za niego ponad 4 tysiące złotych.

Kierowcą autobusu może zostać każdy, kto ma już prawo jazdy kat. B i skończył 24 lata. To podstawowy warunek rozpoczęcia kursu. Zainteresowani w wieku 21-23 lat też w sumie mogliby pracować w zawodzie, ale wyłącznie na liniach regu-

larnych, do 50 kilometrów. Kiedy po egzaminie praktycznym egzaminator wręczył młodemu mężczyźnie zaświadczenie o tym, że zdał, poszedł od razu do firmy, którą odwiedził parę miesięcy wcześniej.

Samo prawo jazdy kat. D i chęć do jazdy za kółkiem to jednak za mało.

- Musiałem zdobyć jeszcze m.in. kwalifikację zawodową, czyli na przewóz osób, zaświadczenie lekarskie i psychologiczne o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku kierowcy autobusu oraz złożyć wniosek o Kartę Kierowcy.

- Myślałem, że jak ktoś mówi, że dostał pracę z dnia na dzień, to tylko taką przenośnią. A u mnie to się sprawdziło.

Jednego dnia zaniósł dokumenty. - Drugiego już byłem etatowym kierowcą autobusu miejskiego.

Różne wykształcenie

W tej firmie pracują i ludzie po studiach, i po zawodówkach, i bez ukończonej podstawówki też.

- Wykształcenie niby nie ma znaczenia, ale u nas się mówi, że wykonujemy pracę umysłowo-fizyczną. Umysłową, bo przecież trzeba analizować sytuację nadrodze. Odpowiadasz nie tylko za siebie, ale także za pasażerów. Fizyczną, bo siedzisz za kółkiem przykładowo

przez 8 godzin dziennie to żadne tam nicnierobienie. Pośiedz sobie tyle codziennie, to zobaczysz, jak kręgosłup zaczyna się odzywać.

Nie tylko kręgosłup daje znać osobie. Zmęczenie też.

- Właściwie to niewyspanie. Kto ma poranną zmianę, ten wstaje o 3.30. Ja tak mam. Powinienem położyć się wcześniej o 21. Co z tego, że leżę, kiedy zasnąć nie mogę.

Mniejszość zawodowa

Większość autobusiarzy (tak siebie określają) i tak woli pracować rano.

- Należę do mniejszości. Wole się wyspać. Nierobi mi to, że zmianę kończę około 23.00. Bliższe zajezdni parkuję swój samochód. W domu jestem po kwadransie.

Z przyjazdem do pracy z powrotem bywaróżnie.

- Niema problemu, jeśli chodzi o rozpoczęcie drugiej zmiany. Kierowca czeka na umówionym przystanku. Gdy zmiennik

Kontrolerzy mogą przyjść sprawdzić czy w autobusie mam czysto, mam bilety na sprzedaż i prowadzę dokumentację.

podjedzie autobusem, to jeden wyjdzie z kabiny, a drugi wejdzie, przejmie dokumenty (w nich podaje np., w jakiej brygadzie jedzie, czyli na jakiej linii autobusowej, jako który w kolejności). Wtedy rusza.

Gorzej jest z pierwszą zmianą. Środek nocy, nic nie kursuje, a doroboty trzeba dotrzeć.

- Nocny autobus zabiera kierowców z przystanków. Czasem jeżdżą rowerami, częściej samochodami. Jeśli mieszkają blisko zajezdni, przejdą się nocnym spacerkiem.

Gotowy do drogi

Autobus nocą zaliczył myjnię. Serwis sprząający ogarnął pojazd w środku. Zanim kierowca wyjedzie, musi przejść się po autobusie. Sprawdzić, czy wszystko w porządku między siedzeniami itp. Trzeba też rozgrzać silnik. Przed startem musi być włączony przez przynajmniej 5 minut. O paliwo martwić się nie trzeba. Rano zawsze czeka pełen bak. Do końca dnia wystarczy.

Pracę kierowcy można nawet trochę pod biurówką podciągnąć. Chodzi o bieżące wypisywanie dokumentów odnosnie trasy.

- Trzeba trzymać się rozkładu jazdy. Nie wolno ruszać z pełtli ani minuty wcześniej. Opóźnienia bywają. To przez korki. Jeżeli się spóźnimy, tonie znasz winy, chociaż pasażerowie nas obwiniają. Mam jednego pasażera, który, gdy podjeżdżam, np. zminutowym opóźnieniem, puka palcem w zegarek i dopiero wsiada.

Ludzie psioczą na uciekających z przystanku kierowców.

- Nie uciekam - podkreśla mężczyzna. - To jest tak, że patrzymy w prawe lustro, czy wszyscy pasażerowie wsiadli. Potem drzwi się zamykają. Kiedy są zamknięte, kierowca patrzy już w lewe lustro, żeby wyjechać z zatoczki i włączyć się doruchu. Nie patrzymy, czy ktoś jeszcze dobiega.

Wy tłumaczenie na piśmie

- Pewnie, że gdybyśmy widzieli biegnącego, to poczekamy. Tak jednak nachłopski rozum: jak na każdym przystanku stałoby się pół minuty czy minutę dłużej, podczas całej trasy zaliczyłobyśmy nawet 10-minutowe opóźnienie. Jeśli spóźniamy się, to musimy się tłumaczyć.

Kar nie ma, ale wyjaśnienie trzeba napisać. W przypadku kłórków, spowodowanych przez wypadek albo remonty dróg - to zrozumiałe.

- Gdybym jednak napisał, że na każdym przystanku czeka-

łem na potencjalnych podróżnych, szef by mnie wezwał na dywanik.

Nie jeden pasażer narzekana uciekający mu autobus, a nie jeden kierowca - na pasażera. Choćby bezdomnego.

- Jak wsiądzie, to poparu sekundach jego antyzapach roznosi się po całym autobusie. Czasem inni pasażerowie przechodzą do mnie i proszą, żeby wyrzucił bezdomnego; nie chcą jechać w smrodzie. Może bym to zrobił, ale gdyby był pijany. Jest trzeźwy, to myślę sobie: to przecież człowiek. Wsiadł do autobusu, bo gdzieś jedzie, a nie dlatego, że matak kaprys. Niewolno traktować go jak śmiecia.

A propos śmieci - podróżni narzekają na brudne autobusy, asami częstobrudzą. - Gdybym pod koniec pracy przespacerował się po autobusie, nabierałbym przynajmniej dwa wiadra śmieci; głównie butelki.

Big Brother

Jakby kierowca się uparł, to widziałby, kto zostawia syf. Pojazd wyposażony jest w kamery - rejestrują obraz wewnątrz wokół autobusu.

- Patrę i w kamerkę, i w lustro, czy ludzie wysiedli i wsiadli. Chodzi też o bezpieczeństwo. W razie, odpukać, np. bijatki, monitoring da się wykorzystać.

Tak, jak w ciężarówkach, tak samo w autobusach są tachografy. Dzięki tym urządzeniom kierowcy mają pilnować swojego czasu pracy. Ustawia o czasie pracy kierowców wykonujących przewóz drogowy się kłania. Kierowca, tzw. zapewniający przewozy regularne, których trasowanie przekracza 50 km, ma prawo pracować najwyżej 10 godzin dziennie.

Zarobki to zawsze ciekawy, ale jednocześnie zawsze niewygodny temat.

- Stawki zależą od liczby tras, stażu oraz od pracodawcy, czy prywatny, czy państwowy. Na początku można mieć mniej więcej 2200 na rękę. Po latach dochodzi do ponad 4000 złotych.

Hierarchia wartości

Kierowca kontynuuje: - Jest wiele takich, jak ja. Kiedyś jeździliśmy natirach. Zarabialiśmy więcej, ale większość dni w miesiącu byliśmy daleko od domu. Przyszła pora się ustakować. Pensje są ciut niższe, ale za to mieszkamy u siebie, nie w kabinach.

Kończy sentencjonalnie: - Pracujemy po to, żeby lepiej żyć, a nie żyjemy po to, żeby tylko pracować. ©R



Moje dziecko jest, jakie jest
Żądam dla niego tolerancji

Jestem bardziej od Jarosława Kaczyńskiego uprawniona do stwierdzenia „wara odnaszych dzieci”. Tytko że ja się nie odzywam do ludzi w ten sposób—mówi Anna Skalska, mama homoseksualnej córki, członkini organizacji „My.Rodzice”, walczącej o prawa osób LGBTQIA.

Mam poczucie kroku wstecz. Rzeczywiście wydawało się, że większość spraw związanych z tolerancją, społeczną wiedzą o homoseksualizmie mieliśmy już w Polsce przepracowanych. Teraz obserwuję fiksację, obecną nawet w oficjalnych mediach, na punkcie tego, kto z kim śpi. Uważam, że to jest wręcz niezdrowe. Nagminnie łączenie homoseksualizmu z pedofilią jest nieuprawnione, krzywdzące, jest manipulacja! Niestety, wielu Polaków tej manipulacji ulega. Słyszymy też, że jesteśmy społeczeństwem tolerancyjnym.

A large group of people, mostly seniors, posing in a snowy field. Many are holding signs that say "Pamiętam wszystko" (I remember everything). A large rainbow umbrella is open in the foreground.

się, że to jest nieprawda. Ale kiedy już mi powiedziała, to... po prostu się stało i ja to przyjęłam. Mówiłam już panu, że akceptacja homoseksualizmu swojego dziecka to jest pewien proces. Z czymś się trzeba pożegnać, nawet ujmując to w ramy żałoby. W głowie miałam wnuki, inne oczekiwania. Trzeba było się z tym rozstać. Jednak z wieloma innymi rzeczami się przywitałam. Żyję trochę w innym świecie wypełnionym tęczowymi ludźmi. Wielu z nich to moi przyjaciele. Mam też taką refleksję, że ja nie chcę, by moja córka nie była lesbijką. Ona byłaby osobą z inną wrażliwością, byłaby kimś innym, a ja nie chcę nikogo innego. Sugero-
wanie przez obcych ludzi, którzy nas nie znają, że jesteśmy czymś złym, jest po prostu ohydne...

**„Wara od naszych dzieci”
powiedział niedawno Ja-
rosław Kaczyński, prezes
PiS, w kontekście deklara-
cji „LGBT plus”, podpisa-
nej przez prezydenta
Warszawy Rafała
Trzaskowskiego.**

To raczej ja jestem bardziej uprawniona do takiej wypowiedzi, ale ja nie odzywam się do ludzi w ten sposób. Oczywiście znam tę wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego. To interpretacja osoby, która nie przeczytała tej deklaracji, nie zna jej założeń i umyślnie manipuluje. Ja ją przeczytałam i podkreślałam, że zawiera ona standardy WHO dotyczące edukacji seksualnej. Przywoływanie tabelki pokazującej, jak wygląda rozwój emocjonalny, seksualny człowieka, jako programu edukacji seksualnej w przedszkolach, jest manipulacją, której wielu ulega. Byłam w miniony poniedziałek przed warszawskim ratuszem, widziałam ludzi z różnicami modlącymi się za nas. Zawsze to dobrze, jak ktoś się za kogoś modli, choć ci ludzie miny mieli niezbyt przyjazne. W Polsce potrzebna jest edukacja seksualna po to, by nasze dzieci wiedziały, że nikt nie ma prawa wkładać im ręki w majtki. Zarzucanie nam, że domagamy się seksualizacji LGBT, jest idiotyzmem.

Pamięta pani moment gdy córka przyznała się pani, że jest lesbijka?

Nawet gdy rozmawiamy, stoję w tym samym miejscu... Teraz jestem taka „hop do przodu”, ale 15 lat temu, gdy moja córka mi o tym powiedziała i natychmiast uciekła, ja tego wyznania nie chciałam usłyszeć... Pielęgnuję to wspomnienie. Miałam pewne podejrzenia, w sumie spodziewałam się takiej rozmowy. Nie chciałam, by mi o tym powiedziała, bo może wtedy okazałoby

Chcemy, by nasze dzieci czuły się w Polsce bezpiecznie - mówią rodzice osób homoseksualnych

społeczna działa jak swego rodzaju piramida, drabina. Na początku jest wskazanie wroga, a na końcu ludobójstwo. My, Polacy, jesteśmy już na tej drabinie, choć wierzę, że na jej szczyt nie wejdziesz, a nawet damy radę z niej zejść. Parę szczebli jednak pokonaliśmy, wróg przecież już został wskazany. Czasami zastanawiam się, na przykład po wypowiedziach pełnych homofobii, z kim ja żyję w tym wolnym przecież kraju? Być może obecna sytuacja w państwie jest nam potrzebna, może tak musi być? Może ona spowoduje mobilizację do działania, do walki o nasze prawa?

Boi się pani ocórke?

Strach jest obecny w naszym życiu. Powiem panu, że cieszę się, że nie mam syna geja, który wygląda na homoseksualistę z kilometra (nie rozumiem takiego sformułowania, ale ono naprawdę funkcjonuje), bo bałabym się jeszcze bardziej, żeby nikt mu na ulicy nie przylał. Na szczęście mojej córki nikt nigdy nie zaczepiał. Ten strach rodzica o dziecko jest wszechobecny, nawet jeśli jest, powiedzmy, irracjonalny. Każdy rodzic boi się o swoje dziecko, ale dlaczego

ja mam bać się bardziej? Tylko dlatego, że nie jesteśmy społeczeństwem otwartym? Ja się nigdzie nie wybieram, w Polsce jest moje miejsce, przynajmniej do czasu jesien-nych wyborów...

..Kochane dzieci, idziemy po nasze prawa obywatelskie". ..Naszedzieci to pełnoprawni obywatele Polski" ..Prawa osób LGBTQIA to prawa człowieka" - to haśła, jakie możnazeleźć na profilu w mediach społecznościowych organizacji ..My Rodzice".

Jesteśmy rodzicami dzieci homoseksualnych, skupiamy ludzi z całej Polski. Ja jestem z Trójmiasta, działam w zarządzie organizacji „My, Rodzice” - stowarzyszenia matek, ojców i sojuszników osób LGBTQIA (skrót od angielskich słów Lesbian, Gay, Bisexual, Trans, Queer, Intersex, Asexual). Stowarzy-

Każdy rodzic boi się
oswoić dziecka ale
dla każdego z nas
nauczyć go, że
nie należy się
bawić z obcymi
niebezpieczeństwem
jestmy społeczeństwem
otwartym?

szenie założyliśmy w roku ubiegłym, więc formalnie jesteśmy młodą organizacją, choć wielu z nas dysponuje ogromnym doświadczeniem w działalności. Większość z nas uczestniczyła w warsztatach organizowanych przez Kampanię Przeciw Homofobii w ramach Akademii Zaangażowanego Rodzica. Byliśmy długo grupą nieformalną, działającą bez ram stowarzyszenia, nie widzieliśmy takiej potrzeby. W końcu jednak grupa osiągnęła masę krytyczną, było nas tak dużo, że postanowiliśmy się zorganizować, by możliwa była chociaż koordynacja działań. Chcemy stworzyć środowisko, w którym nasze dzieci będą czuły się bezpiecznie. Oczywiście, ważne jest wsparcie dla rodziców. Chcemy być widoczni. Ja rozmawiam z panem, choć do TV na wywiad bym nie poszła, bo stres po prostu by mnie zmroził i tylko zaszkodził naszej sprawie. Każdy ma swój poziom zaangażowania czy ujawnienia. Wśród nas są także ludzie, którym aktywność nie jest potrzebna. Być może rodzice dzieci homoseksualnych, którzy nie są nigdzie stowarzyszeni, czują się lepiej, gdy wiedzą, że są inni badacy w takiej samej sytuacji.

cji, mimo że jest im obojętne, kogo ich dziecko przyprowadza do domu, bo je po prostu kocha. Ja lubię chodzić w paradach, z piękną tęczową flagą, z transparentami, pod rękę z mamą geja, nawet jeśli słyszę komentarze z boku „ale stare lesby”. Jest takie powiedzenie, że „rodzice wchodzą do szafy, kiedy dzieci z niej wychodzą”. Dzieci przygotowują się do rozmowy z rodzicami o swoim homoseksualizmie bardzo długo, a rodzice dowiadują się o tym w sekundę. Nie chcemy ich z tym zostawić samych, bo to nie jest przecież dla nich łatwe. Oczywiście chcemy też wspierać nasze dzieci.

NOT MATERIALLY DIFFERENT

W SKRÓCIE

Technologia

Nowa technologia pomoże kierowcom nadroże

W Polsce jest ponad 200 tysięcy pojazdów uprzywilejowanych. Niestety, nie każdy kierowca potrafi dostatecznie szybko zareagować na sygnały świetlne i dźwiękowe, a w przypadku ratowania zdrowia lub życia liczy się każda sekunda. Stąd pomysł urządzenia, które będzie zagłuszało sygnał radia i informowało kierowców o zbliżającym się pojeździe. Z punktu widzenia kierowcy nie ma znaczenia jakiej stacji radiowej aktualnie słucha. Na jego odbiorniku zostanie odebrany specjalny sygnał i usłyszy komunikat o zbliżającym się pojeździe uprzywilejowanym.

Jtjradt

Podwyżka na A4



Obecnie opłata za przejazd autostradą A4 na 50-kilometrowym odcinku Katowice-Kraków od 1 marca br. wynosi na każdym z dwóch placów poboru opłat: 5 zł dla motocykli oraz 10 zł dla pojazdów samochodowych o dwóch osiach. Stawki te pozostały niezmienione. Zmieniły się za to opłaty za przejazd autostradą A4 Katowice-Kraków dla pojazdów kategorii 2, 3, 4 i 5 (których nie zmieniano od dwóch lat). Od 1 marca br. kierowcy aut kategorii 2 i 3 zapłacą za przejazd 20 zł (wcześniej 18 zł). Natomiast kierowcy pojazdów kategorii 4 i 5 muszą na każdym placu poboru opłat uiścić 35 zł, a nie jak wcześniej 30 złotych.

Przepisy

Dla kogo zielone tablice rejestracyjne?

Od stycznia 2020 roku na polskich drogach pojawiają się pojazdy z zielonymi tablicami rejestracyjnymi. Będą one wydawane właścicielom samochodów elektrycznych lub napędzanych wodorem. Cyfry i litery pozostaną w kolorze czarnym. Zmieni się także naklejka – z czerwoną obwódką dla samochodów elektrycznych i żółtą dla wodorowych. Zmiany nie będą dotyczyć natomiast samochodów hybrydowych. Właściciele aut elektrycznych, którzy już zarejestrowali swój pojazd, nie będą mieli obowiązku wymiany tablic na te o nowym wzorze.

Rekordowy luty w sprzedaży w Polsce

motofakty.pl

Wszystko osamochodach

Wojciech Frelichowski

Sprzedaż nowych samochodów osobowych w lutym okazała się najlepszym wynikiem tego miesiąca od 10 lat – z polskich salonów wyjechało ponad 43,5 tys. pojazdów, czyli 3,9 proc. więcej niż rok wcześniej.

Rezultat ten jest w dużej mierze zasługą poziomu rejestracji aut premium, które wbrew obawom, zanotowały wzrost o 18,2 proc. (rok do roku - r/r) wynika z najnowszych danych ACEA. Eksperti Exact Systems zwracają także uwagę na dysonans wyników sprzedaży na pięciu głównych rynkach w UE. Niemcy, Francja i Wielka Brytania w lutym zanotowały wzrosty, natomiast Włochy i Hiszpania już 6. miesiąc pozostają na minusie.

- Po stagnacji w styczniu powrócił optymizm sprzedażowy, głównie dzięki wzrostowi rejestracji marek premium i elektroaut - mówi Paweł Gos, prezes zarządu Exact Systems, firmy zajmującej się kontrolą jakości komponentów w branży samochodowej. - Po wprowadzeniu nowelizacji przepisów leasingowych, w 2019 roku spodziewano się spadków sprzedaży najdroższych pojazdów. Jednakże wbrew obawom, wróciliśmy na ścieżkę wzrostu z 2018 r., gdy segment marek premium rosnął szybciej niż śred-



Octavia, to obok Fabii najpopularniejszy model Skody w Polsce

nia rynkowa. Czy tak wysoka dynamika jest jedynie tymczasowym efektem presji legislacyjnej, przez którą Polacy przyspieszyli swoje decyzje zakupowe i już w grudniu podpisali umowy na auta produkowane w 2019 r., okaże się za dwa, trzy miesiące. Ewentualne zawirowania dotkną jedynie marek premium.

W lutym w Centralnej Ewidencji Pojazdów pojawiły się 43 764 sztuki nowych samochodów osobowych, czyli o 3,9 proc. więcej niż w tym samym miesiącu 2018 roku. Jest to naj-

wyższy lutowy wynik w ciągu ostatnich 10 lat. Liczba samochodów marek premium wyniosła 5,8 tys. szt., co oznacza wzrost o 18,2 proc. r/r oraz o 12,2 proc. w porównaniu do stycznia. Kołem zamachowym rynku wciąż pozostają firmy, które stanowią aż 64,1 proc. kupujących. Tylko 35,9 proc. nabywców to klienci indywidualni.

TOP trzech najpopularniejszych marek w Polsce nie zmienił się w porównaniu do sytuacji sprzed miesiąca: najchętniej kupowane są modele Skody,

druga na liście uplasowała się Toyota, a trzeci był Volkswagen.

Od początku roku, w ciągu dwóch miesięcy zarejestrowano w Polsce 89 961 nowych samochodów osobowych, czyli o 1,7 proc. więcej rok do roku.

Luty nie był w pełni optymistyczny, jeśli chodzi o sprzedaż aut z alternatywnymi napędami. Zdanych PZPM wynika, że z salonów w Polsce wyjechało niespełna 1400 hybryd (-13,6 proc. r/r). Spadek ten częściowo udało się skompensować wyższą dynamiką sprzedaży

aut z napędem elektrycznym, których kupiono 151 szt. (+68 proc. r/r).

Natomiast w porównaniu z ubiegłym rokiem zmniejszył się udział diesli (z 22,9 proc. do 21,2 proc.), a zwiększył silników benzynowych (z 71,5 do 73,9 proc.).

W ciągu dwóch pierwszych miesięcy 2019 roku zarejestrowano 3,4 tys. hybryd (-3,9 proc.) oraz 228 sztuk samochodów (+9,6 proc.) z napędem elektrycznym lub hybrydowym plug-in. ©

Alarmujące wyniki kontroli ITS

Mariusz Michalak

Złej jakości płyn hamulcowy wydłuża, a w skrajnych wypadkach może całkowicie uniemożliwić hamowanie pojazdu, wyniki kontroli nie są optymistyczne.

Centrum Badań Materiałowych Instytutu Transportu Samochodowego zweryfikowało jakość popularnych płynów hamulcowych Wasy DOT-4 dostępnych na polskim rynku. Analiza, na zgodność z wymaganiami jakościowymi, objęto dziesięć popularnych produktów dedykowanych pojazdom silnikowym. Eksperti ITS sprawdzili m.in. wartość temperatury wrzenia i lepkość, czyli parametry decydujące o jakości płynu.

- Wyniki badania wykazały, że cztery z dziesięciu płynów nie spełniały określonych w normie wymagań. Zbyt ni-

ską wartość temperatury wrzenia płynu wykazały cztery płyny, a dwa spośród nich podczas badania prawie całkowicie odparowały, przy okazji wykazując brak odporności na utlenianie. W ich przypadku na materiałach laboratoryjnych pojawiły się również wżery korozyjne - tłumaczy Ewa Rostek, kierownik Centrum Badań Materiałowych In-

stytutu Transportu Samochodowego.

Płyn hamulcowy z wiekiem traci swoje właściwości, dlatego producenci aut zalecają jego wymianę nie rzadziej niż co dwa-trzy lata. Mimo to badania z 2014 roku wykazały, że 22 proc. kierowców nigdy nie zlecało jego wymiany, a w 27 proc. kwalifikował się on do natychmiastowej zmiany.



Pod producenci samochodów zalecają wymianę płynu hamulcowego w pojeździe nie rzadziej niż co dwa-trzy lata

Kierowca z Turcji zapłacił 2 tys. zł kary

Ponad dwudziestu poważnych naruszeń przepisów regulujących czas pracy dopuścił się kierowca ciężarówki należącej do tureckiej firmy transportowej. Pojazd skontrolował patrol małopolskiej Inspekcji Transportu Drogowego.

Ciężarówkę przewożącą towary z Węgier do Polski zatrzymano do kontroli drogowej na odcinku krajowej „siódemki” w miejscowości Chyżne naterenie powiatu nowotarskiego (województwo małopolskie).

W trakcie analizy czasu pracy kierowcy inspektorzy stwierdzili liczne naruszenia dopuszczalnych norm. Skontrolowany kierowca m.in. przekroczył dzienny czas prowadzenia pojazdu o 13 godzin 16 minut, przekroczył maksy-

malny czas prowadzenia pojazdu bez przerwy o 2 godziny 58 minut i skrócił odpoczynek dzienny o 7 godzin 15 minut.

Załoga patrolu Inspekcji Transportu Drogowego podczas kontroli stwierdziła w sumie 22 naruszenia norm czasu pracy kierowcy na kwotę 31 tysięcy 350 złotych. Z powodu ograniczeń ustawowych tureckiemu przewoźnikowi grozi kara pieniężna w wysokości 12 tysięcy złotych.

Turecka ciężarówka trafiła z miejsca kontroli na drogę na parking strzeżony do czasu wpłacenia kaucji na poczet przyszłej kary finansowej oraz wykorzystania przez kierowcę minimum 11-godzinnego odpoczynku.

Szofer został też ukarany mandatami na łączną kwotę 2 tysięcy złotych. ©

1%rnha
UUPII

ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 3516
Przez internet ogłoszenia.gratka.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24,75-004 Koszalin, tel. 94 347 3516,3473511,347 3512, fax 94 347 3513
Oddział Słupsk ul. Henryka Pobożnego 19,76-200Słupsk, tel. 59 848 8103,fax59 848 8156
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3,71-875 Szczecin, tel. 9148133 61,4813367, fax 91433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- NIERUCHOMOŚCI
- HANDLOWE
- MOTORYZACJA

- FINANSE/BIZNES
- NAUKA
- PRACA

- ZDROWIE
- USŁUGI
- TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

ogloszenia.gratka.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

1-OS. Osobne wejście 533-752-523. GK

2-POK. małe 888-199-778 Koszalin

DOMY - SPRZEDAM

DOM 2-rodzinny pow. 140 m²
w Słupsku ul. Świerkowa - 380.000 zł,
883149893.

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

KUPIĘ działkę niedużą 6-8 ar, niedroga
pod domek k.Koszalina, 509-642-322

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne,
kojce dla psów, partnerstal.pl,
698-230-205,798-710-329

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSCY.

K-lin, ul. Bogustawa 113,512-299-104.

Handlowe

MATERIAŁY BUDOWLANE

ZIEMIA pod trawnik, kamień do
drenażu, piasek płukany, pospółka
(Koszalin i okolice) tel 94 3140084

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

AUDIA3, 1.9,2007r., tel. 601774298

KIA Rio, 1,4(110 km), 2013r., 65,500
tys. km, salonowa, tel.660-414-530

OSOBOWE KUPIĘ

Ado Zskup- każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

ABASKUS -Auto skup 791035861

Absolutny skup aut, 728773160.

AUTAibusy kupię, 504-672-242

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup
całych i uszkodzonych.59/8119150,
606206077.

AUTOKASACJA Świeszyno.
608421479

CIEŻAROWE, DOSTAWCZE SPRZEDAM

VW Transporter, 1.9D, 1991r.,
601-293-606

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl,
min. 40-letni. Może być niekompletny
lub uszkodzony, 609-499-555.

OFERUJĘ transport maksymalnie
3 osób oraz ich rowerów, na szlaki
wycieczkowe RIO oraz inne po
wcześniejszym telefonicznym
ustaleniu. 667 701046 keres@keres.pl

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

GOTÓWKA dla każdego!
C.H.KupiecJoL21A,Tel:518500111

REKLAMA

198932555

ABAKUS

najchętniej wybierane biuro nieruchomości

ZAMIANY

(niskie koszty)
zamień swoje mieszkanie na inne,
odpowiednie dla Ciebie

(obok Związkowca)
tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



2 pok. (45 m²) I piętro, balkon
tylko 195 000

rej. Jagoszewskiego, Wańkowicza, Tuwima



2 pok. III p. Nasz Dom
182 000,- tys. cena do negocjacji



I piętro 3 pok. 64 m², balkon,
315 000,- rej. Fałata,
Jagoszewskiego, Jana Pawła

GOTÓWKA dla każdego!DH
Wokulski box1,tel:572400200

KREDYTY 50 000 zł rata 549.
730809809

KREDYTY tanio. Słupsk, 59/842-92-38.

POŻYCZKA na dowód do 25 tys-
Zadzwoń: 732 081724.

POŻYCZKI tel. 699186581 Koszalin

INNE

ODZYSKIWANIE długów, 602-688-260

Praca

ZATRUDNIĘ

DO restauracji z własnym autem na
stałe i dorywczo, 602-133-125.GK

FIRMA GEA Tuchenhausen Polska
w Koszalinie zatrudni pracownika na
stanowisko Mechanik. Mile widziana:
znajomość automatyki, mechaniki
maszyn, elektryki (uprawnienia SEP
do 1kV), tel. 695360778, mail: dariusz.
syпка@gea.com

FIRMA GEA Tuchenhausen Polska
zajmująca się obróbką stali
nierdzewnej oraz aluminium
w Koszalinie zatrudni pracownika na
stanowisko operator CNC. Wymagania:
znajomość rysunku technicznego,
umiejętność posługiwania się
narzędziami pomiarowymi, gotowość
do pracy w trybie zmianowym.
Tel.783880079, adres e-mail: marcin.
piechowski@gea.com.

FIRMA GREMIR zatrudni pracownika
na stanowisko operator ładowarki
kotowej. Łębork. 503-031-303

FIRMA „EGEN” zatrudni
wykwalifikowane krawcowe lub zleci
szycie, tel.943465342 lub 606750306

NIEMCY, murarze, betoniarze, cieśle,
stolarze, spawacze, elektrycy, malarze
730 011300.

OPIEKUNKI do Niemiec tel.
730497770 www.ambercare24.pl
dzisiaj 70 ofert!

PILNIE- pracownika KO. Mile widziani
emeryci. 509-764-861.

POMOCNIKA do obsługi piaskarki -
przyuczę 660-677-713.

PRACA dla Opiekunów seniorów w
Polsce z zamieszkaniem u
podopiecznego. Wymagane
doświadczenie w opiece.
Promedica24: Tel. 501356445

PRACA w Niemczech dla
OPIEKUNA/ki SENIORÓW.
Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie
wyjazdy, pełna organizacja wyjazdu
i pobytu.
Promedica24:505 337 777

PRACOWNIKA ogólnobudowlanego,
pomocnika, elewacje tel. 602-213-532.

REKLAMA

008990165

BURMISTRZ MIASTA DARŁOWO

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Darłowie podano do wiadomości publicznej, na okres 21 dni, wykazy stanowiące załączniki do Zarządzeń:

- 1) Nr GG.0050.104.2019 Burmistrza Miasta Darłowo z dnia 18 marca 2019 r., w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości komunalnych, przeznaczonych do ponownego wydzierżawienia dla obecnych dzierżawców;
- 2) Nr GG.0050.105.2019 Burmistrza Miasta Darłowo z dnia 18 marca 2019 r., w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości komunalnych, przeznaczonych do ponownego wydzierżawienia na cele rolne.

Informacje szczegółowe można uzyskać w pok. 26-27 Urzędu Miejskiego w Darłowie osobiście lub telefonicznie pod nr. 94.314 22 23 wew. 207.

REKLAMA

008990949

PREZYDENT MIASTA KOŁOBRZEG

informuje, że na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.) na tablicy ogłoszeń, w siedzibie Urzędu Miasta Kołobrzeg przy ul. Ratuszowej 13 zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

- wydzierżawienia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego działki nr 330 obręb 12 o powierzchni 62 m², położonej w Kołobrzegu przy Al. Kolejowej, zabudowanej pawilonem handlowo-gastronomicznym. Wykaz wywieszono na okres od 26.03.2019 r. do 15.04.2019 r.
- wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na rzecz wnioskodawcy działki nr 314/7 obręb Korzystno o powierzchni 0,6826 ha z przeznaczeniem na działalność związaną ze zbieraniem i przetwarzaniem odpadów organicznych innych niż niebezpieczne. Wykaz wywieszono na okres od 26.03.2019 r. do 15.04.2019 r.

-wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym, na rzecz wnioskodawcy części działek o numerach: 4/37,4/38,4/227,4/233 obręb 8 o łącznej powierzchni 38,569 ha, położonych w Kołobrzegu - Podczele z przeznaczeniem na prowadzenie imprez rozrywkowych oraz cele składowo-magazynowe. Wykaz wywieszono na okres od 20.03.2019 r. do 9.04.2019 r.

- bezprzetargowej sprzedaży działki położonej w obr. 3 miasta Kołobrzeg, przy ul. Bałtyckiej, o numerze 7/22 o pow. 0,0066 ha, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Wykaz wywieszono na okres od 26.03.2019 r. do 15.04.2019 r.

SPAWACZA TIG lub do przyuczenia,
601-403-174 Koszalin

ZATRUDNIĘ kierowce kat. C+E, tel.
661445694

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E w transp.
międzynarodowym może być bez
doświadczenia, 604-61-60-26.

ZATRUDNIĘ stolarzy-montażystów.
Słupsk, tel.888- 480- 048

Zdrowie

GINEKOLOGIA

515417467 Ginekolog -farmakologia

A-Z GINEKOLOG, 790-80-35-37

STOMATOLOGIA

STOMATOLOGIA specjalistyczna:
dzieci i dorośli, anestezjolog,
protetyka. K-lin, Małopolska TB", tel.
94/343-84-68. Również w soboty.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

ZABIEGI

WSZYWKI ALKOHOLOWE ESPERAL
www.nasz-gabinet.pl +48 519 775 225

Usługi

AGO RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV wszystkie typy,
bezpłatny dojazd, anteny, 94/3457461

PRALKI Naprawa w domu.
603-775-878

PRALKI, AGD, 503-623-101

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLINOWANIE bezpył. 502-302-147

CYKLINOWANIE bezpył. 511-323-367

CYKLINOWANIE parkietu, układanie,
szczotkowanie, bejcowanie,
olejowanie, woskowanie, deski
dębowe lite i dwuwarstwowe
696-727-338 zapraszamy na
parkietykoszalin.pl

DACHY- dekarstwo 94/3412184.

PŁYTKI układanie- prof. 508011742.

REMONTY 798-994-839.

STANY surowe 94/3412184.

STUDNIE do domów, gospodarstw
rolnych solidnie!!! 604-417-531

STUDNIE wiercone, 508609152.

SUCHE zabudowy 94/3412184.

USŁUGI glazur., łazienki 696498391

INSTALACYJNE

C.O. hydraul. wod. kan. 515-708-887

GAZOWE -urządzenia, naprawa/
wymiana 606-579-846 GK

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.

HYDRAULIKA 24h, inne, 798-618-871.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w big bagach, 607-703-135.

Turystyka

OBOZY I KOLONIE

OŚRODEK: kolonie, obozy sportowe.
Kołobrzeg "Bosman" - tel. 512 092 317,
www.bosman.net.pl

Różne

DETEKTYW-KOSZAUN.PL 602601166

DREWNO, 792-669-632

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 602 811423.

PŁODY ROLNE

KUPIĘ grykę, peluszkę, tulin, wykę,
tel.604250237

OWIES, jęczmień, gryka,
517517067

ZIEMNIAKI sadzeniaki Koszalin tel.
94/3410676

ZWIERZĘTA HODOWLANE

SKUP bydła i cieląt, 50-027-78-36

Towarzyskie

ADA Słupsk, 513-751-832.

AKTYWNA dojrzała. 507-719-333.
GK

ANIA Koszalin tel. 881-617-590

FAJNA blondynka Koszalin
516603622

FAJNA blondynka Koszalin
516603622

WIOLA po 40-tce. K-lin,
691-857-735.

ŻANETA 471,693-771-552 Koszalin

REKLAMA

008982257

**Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji sp. z o.o. z siedzibą
w Szczecinku**

informuje,

że w dniu 28 marca 2019 został
ogłoszony przetarg nieograniczony na
sprzedaż nieruchomości zabudowanych
i niezabudowanych, położonych na
terenie gmin Borne Sulimowo Barwice,
Biały Bór i Grzmiąca.

REKLAMA

008985156

PREZES REGIONALNEJ IZBY OBRACHUNKOWEJ W GDAŃSKU

ogłasza konkurs na kandydata

na jedno stanowisko etatowego członka Kolegium Regionalnej Izby

Obrachunkowej w Gdańsku

**I. Kandydaci przystępujący do konkursu na kandydata na członka Kolegium Izby
powinni spełniać następujące kryteria:**

- 1) posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych;
- 2) posiadanie obywatelstwa polskiego i korzystanie z pełni praw publicznych;
- 3) ukończenie magisterskich wyższych studiów prawnych, administracyjnych, ekonomicznych lub posiadanie stopnia naukowego w jednej z tych dziedzin wiedzy;
- 4) posiadanie co najmniej czteroletniego stażu pracy w jednostkach związanych z funkcjonowaniem samorządu terytorialnego lub finansów publicznych;
- 5) brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu, orzecznym za przestępstwo umyślne.

**II. Kandydaci przystępujący do konkursu na członka kolegium Izby powinni posiadać
ogólne predyspozycje, takie jak umiejętność prowadzenia dyskusji, wyrażania
myśli w sposób precyzyjny i logiczny oraz trafność doboru argumentów.**

III. Oferty kandydatów powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu;
- 2) kwestionariusz osobowy;
- 3) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej;
- 4) odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające dorobek i kwalifikacje zawodowe;
- 5) informację z Krajowego Rejestru Karnego, opatrzoną datą, nie wcześniejszą niż trzy miesiące przed jej złożeniem.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w siedzibie Izby, w zamkniętych kopertach,
z dopiskiem:

**KONKURS NA KANDYDATA NA CZŁONKA KOLEGIUM REGIONALNEJ IZBY
OBRACHUNKOWEJ**

pod adresem: Regionalna Izba Obrachunkowa w Gdańsku ul. Wały Jagiellońskie 36,
80-853 Gdańsk.

Termin składania ofert: 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

**Miejscem pracy członka Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku
będzie Zespół Zamiejscowy w Słupsku.**



Jarosław Stencel
jaroslaw5tencei@poiskapress.pl

Badminton

Do Polanowa (woj.zachodniopomorskie) wybrała się wraz z instruktorem badmintonu Magdaleną Tetlak pięcioosobowa ekipa młodych badmintonistów z UKS „Dwójka” Bytów.

Młode zawodniczki Dwójki Bytów osiągnęły kolejne sukcesy. Dla swojego klubu zdobyły dwa złote medale. To kolejny dowód dobrego szkolenia w tym klubie.

W kategorii Uli, a więc jedenastoletnich lub młodszych zawodniczek najlepiej wypadła Julia Fabiszewska, która pokonała swojerywalki zdobywając pierwsze miejsce.

Jej koleżanka klubowa z Bytowa Natalia Kosmacińska również w tej kategorii uplasowała się na drugiej pozycji ulegając tylko w pojedynku z Julią Fabiszewską.

W kategorii dziewcząt do 13 lat (U13) na trzecim stopniu i zdobywając brązowy medal uplasowała się Maria Brechko, zaś jej koleżanka klubowa w tej samej kategorii Zofia Kiżewska uplasowała się na piątej pozycji.

W grze podwójnej zgłosiły
sie tylko dwie pary - Maria

y Niemczech

słupskich judoków był bardzo udany. Wywalczyli oni 5 medali oraz dużą ilość miejsc punktowanych. Na drugim stopniu podium stanęli Katarzyna Znamirska (+63 kg)

oraz Gniewosz Gawrych (60 kg). Słupszczanie nieznacznie przegrali swoje pojedynki i musieli zadowolić się srebrnymi medalami. Brązowe krawki zdobyli: Katarzyna Gołojuch (52 kg), Katarzyna Mikołajczyk (78kg) oraz Wiktor Talewski (60 kg). Bardzo dobrze w turnieju zaprezentował się Olaf Kulwas (73 kg). Judoka z Gryfa nie ma dużego stażu treningowego. Braki nadrobił ogromną wolą walki. Olaf trzy pojedynki wygrał i przy dwóch porażkach zajął ostatecznie 7. miejsce. Tym startem potwierdził, że robi ogromne postępy i z każdym startem prezentuje się coraz lepiej. Bardzo dobrze w zawodach zaprezentował się sędzia Dariusz Świercz. © K. J. STENCEL



Od lewej: Natalia Kosmacińska (II miejsce), w środku Julia Fabiszewska (I miejsce) - kat. Uli

Brechko z Zosią Kiżewską z Bytowa pokonały w dwóch setach parę z Polanowa Karolinę Czmadel i Kingę Pytlińską 21:8 i 21:6 tym samym zdobywając złoty medal w turnieju.

Piątą zawodniczką, która wybrała się do Polanowa była Izabela Szlachetka, która zagrała w grze pojedynczej w kategorii U16 i w gronie tylko trzech zawodniczek przegrywając dwa pojedynki uplasowała się na trzecim miejscu.

W grze podwójnej zagrała z koleżanką ze Słupska Anią Lange.

W tej kategorii zgłosiły się tylko niestety dwie pary. Parą bytowsko-słupska przegrała pojedynek o pierwsze miejsce z parą gospodarzy Wiktorią Rutkowską i Wiktorią Zblewską w dwóch setach zdobywając tym samym srebrny krążek w turnieju.

Wyniki: Kategoria Uli -
I miejsce - Julia Fabiszewska, n

miejsce – Natalia Kosmacińska.

Kategoria U13- grapojedyn-
cza: ID miejsce- Maria Brechko,
V miejsce- Zofia Kiżewska
Gra podwójna -1 miejsce -
Maria Brechko z Zofią
Kiżewska.

Kategoria U13- grapojedyn-
cza: ID miejsce - Izabela Szla-
chetka

Gra podwójna: drugie miejsce zajęła para - Izabela Szlachetka z Anią Lange ze Słupska.

Siedem krążków Serpentes Słupsk

Sporty walki

WTarnowie Podgórnym k. Poznania odbył się turniej Duko Cup w brazylijskim jiu jitsu dla dzieci i młodzieży. Do walcu w formułach gi i no-gi przystąpiło 290 zawodników z Polski i z zagranicy, w tym sześć osób jako reprezentacja KS Serpentes Słupsk.

Młodzi słupszczanie pod okiem trenera Przemysław Błot-
skiego wykazali się olbrzymim



Zawodnicy Serpentes w Tarnowie Podgórnym

hartem duchaco zaowocowało
zajmowaniem wysolich lokat
oraz siedmioma medalami (4
srebrne, 3 brązowe).

Należy pamiętać, że walki stoczone na zawodach to wielka lekcja życia.

Zawodnicy uczą *się* cierpliwości i wytrwałości, w dążeniu do celu oraz szacunku dla siebie i innych. Podnoszenie pewności siebie połączone z umiejętnością radzenia sobie z przeciwnościami w drodze do realizacji marzeń z pewnością będą

procentować w przyszłym życiu sportowym i pozasportowym.

Dorobek medalowy: srebrne - Daniel Stachowicz - juniormł. do 50 kg gi, Aleksandra Michalska - młodzik do 45 kg gi, Aleksandra Michalska - młodzik do 45 kg no-gi, Nikodem Adamczyk - młodzik do 43 kg gi; brązowe: Nikodem Adamczyk - młodzik do 43 kg no-gi, Alan Kęsa - U12 do 40 kg no-gi, Daniel Stachowicz - juniormł. do 50 kg no-gi.

O krok od medalu byli Filip Przybysz i Oskar Piechociński, którzy zakończyli swoje zmagania w walkach ćwierćfinałowych. Działacze klubu składają gorące podziękowania dla rodziców za pomoc w organizacji wjazdu na zawody.

Treningi odbywają się w hali
Centrum Lekkoatletycznego
przy stadionie 650-lecia, Słupsk
ul. Madalińskiego 1. Trener:
Przemysław Błoński ©®

(STEN) () \ 1 : » *

Gryfici zdobyli 5 medali w Niemczech

Judo

**W północnoniemieckim
Grettswaldzie (Gryfi) odbył się
I międzynarodowy Tłifej Judo
Hanse Cup. W zawodach starto-
wało 800 zawodników z NK
miej. Szwecji, Dani oraz 22 oso-
b z TS Judo Gryf Skipsk.**

Wyjazd na zawody młodych judoków z TS Judo Gryf Słupsk możliwy był dzięki pomocy Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz Przetwórstwu Rybnemu ŁOSOŚ Sp. z o.o.

Turniej ten należy do jednego z najsilniejszych w północnych Niemczech. Występ



Judocy Gryfa w Greifswaldzie

Kowalkiewicz: Będę walczyła w UFC do sportowej emerytury

Tomasz Dębek
Twitter: @themback



Mieszane sztuki milki

Prywatnie bardzo ją lubię; ale kiedy wejdziemy do Oktagonu, nie będzie to miało zriaczenia - zapowiada Karolina Kowalkiewicz (12-3) przed walką z MB-dielle Waterson (16-6) na sobotniej gali UFC w Filadelfii.

Po ośmiu walkach w UFC dorobiła się pani przydomku, „Polska Księżniczka”.

Właśnie powiedział mi o tym trener, (śmiech) Przylecieliśmy tu wczoraj i okazało się, że w materiałach UFC jestem przedstawiona jako Karolina „Polish Princess” Kowalkiewicz. Nigdy nie chciałam mieć pseudonimu. Ale w Stanach często tak na mnie mówią. Chyba tak już zostanie. To bardzo miłe i nawet zabawne.

Wyjątkowo wystąpi panie z wczajmym stroju. Dlaczego?

Od początku kariery w MMA walczyłam w białym stroju. Miałam możliwość wyboru koloru i zawsze padało na biel. Teraz uznałam, że nadszedł czas na zmiany. Zdecydowałam się na czarny, bo mistrzowie zawsze walczą w strojach w tym kolorze.

Poza pseudonimem i strojem przygotowała pani dla rywala inną niespodziankę?

To się okaże, (śmiech) Bardzo ciężko pracowałam nad przygotowaniem. Skupiłam się na wielu aspektach. Nauczyłam się nowych rzeczy. Mam nadzieję, że uda mi się zaskoczyć Michelle. Chociaż nie chcę zapeszać, bo ostatnio, kiedy miałam przygotowane



Karolina Kowalkiewicz

superniespodzianki, walki nie szły po mojej myśli. Jestem przedstawiona na ciężkiej rundy. Michelle nie można lekceważyć. To świetna zawodniczka, ma ode mnie dużo większe doświadczenie. Od początku kariery jest w światowej czołówce. To duże wyzwanie.

Czym konkretnie będzie pani chciała zaskoczyć?

Taktyka często zmienia się chwilę po przyjęciu pierwszego ciosu. Mam ogólne założenia taktyczne, a nie plan, którego muszę się szczegółowo trzymać. Jestem przygotowana na wszystko, mogę walczyć z nią w stojce, klinczu i parterze. W każdej z tych płaszczyzn czuję się bardzo dobrze. Kiedy rozpocznie się walka,

wymienimy pierwsze uderzenia i zobaczymy, co dalej.

Walką z nią będzie tym trudniejsza, że Waterson to jedyna kobieta w MMA?

Tak, prywatnie bardzo ją lubię. Zanim trafiłam do MMA, śledziłam jej karierę, mocno jej kibicowałam. Nigdy nie chciałam się z nią bić. Ale dostałam taką ofertę, a ja walk nie odrzucam. Trzeba było pozmienić sobie kilka rzeczy w głowie. Wiem, że kiedy wejdę do Oktagonu, sympatia do niej nie będzie miała żadnego znaczenia. Możemy lubić się po walce.

Partner dał pani tydzień na dwa lata pozwolenia na kolejne walki? Będzie próbowała pani negocjować ten termin?

Jeśli się da, chciałabym powalczyć dłużej. Ale jestem kobietą i mam pewne ograniczenia. Jeśli facet chce zostać ojcem, może to zrobić w każdej chwili i nie przeszkadza mu to w karierze. Gdy ja zdecyduję się na ciążę, nie bardzo będzie to szło w parze z przygotowaniem i walkami. Dlatego na razie daliśmy sobie dwa lata. Ale jeśli będę wygrywała i na horyzoncie pojawi się walka o pas albo go zdobędę i będę miała okazję bronić tytułu, być może troszkę przedłużymy ten okres. Granica jest elastyczna.

Ile wafel pozostało pani w kontrakcie z UFC?

Nawet nie wiem. Ale na pewno będę tu walczyła aż do sportowej emerytury.

W tym roku chce pani stoczyć trzy pojedynki?

Tak. Jeśli pozwoli mi na to zdrowie, nie będę miała kontuzji i zawiesznień medycznych, to marzy mi się walka na czerwonej gali w Chicago. Jeśli się nie uda, to mam nadzieję na występ w okolicy czerwca czy lipca. A trzecią walkę chciałabym stoczyć na przełomie października i listopada.

Na UFC 238 w Chikago z kontraktowano już cztery walki kobiet. Pani zdaniem może wkrótce dojść do gali, na której takie pojedynki będą stanowić większość karty? AJO nawet cała?

Wątpię, by UFC zdecydowało się na galę wyłącznie z walkami kobiet, jak w Invicta FC. Cieszę się jednak, że żeńskie MMA rozwija się w takim tempie. Ludzie chcą nas oglądać. Nie traktują tego jako „freak fight”, a tak niestety było na początku. Dziś zawodniczki MMA są dla nich pełnoprawnymi sportowcami. ©R



Robert Kubica w weekend weźmie udział w Grand Prix Bahrajnu

Kubica atakowany, ale ma się obronić wynikami

Formuśka

Tomasz BŚński
tomasz.bilinski@pofekapress.pl

Jacques Villeneuve na początku tygodnia znowu skrytykował powrót Roberta Kubicy do Formuły 1. Polaka bronili kierowca F1 Lucas di Grassi. - Pod koniec roku jego wyniki będą mówić same za siebie - zapewnia.

- To straszna wiadomość dla dyscypliny - takimi słowami Jacques Villeneuve skomentował ponowne ściganie się w najbardziej prestiżowej serii Roberta Kubicy. - Mówiłem o tym w poprzednim roku i zdanie się zmienia. Formuła 1 to elita, powinna być wyścigowym szczytem. Nie jest więc dobre, że ktoś z niepełnosprawnością może ją uprawiać. Być może w innych klasach tak, ale Formuła 1 musi być wymagająca i trudno osiągalna - dodał mistrz świata z 1997 roku. Zaznaczył jednak, że jest pod wrażeniem wyczynu Polaka.

- Jeśli odebrano cicoś, coko chasz, to będziesz pracował jeszcze ciężiej, by do tego wrócić. Gdybym był w podobnej sytuacji, zrobiłbym to samo, co on. To oczywiście wielkie osiągnięcie wrócić po tylu latach, naprawdę niewiarygodne - podkreślił 47-letni Kanadyjczyk.

- Testowa są absurdalne - odniósł się do słów byłego mistrza świata Lucas di Grassi. Brazylijski kierowca, który w sezonie 2010 jeździł w zespole Virgin Racing, ocenił historię powrotu Polaka jako niesamowitą. Kubicy w Formule 1 nie było przez ponad osiem lat. W 2011 r. uległ wypadkowi podczas rajdu samochodowego, w którym o mało nie stracił życia. Konsekwencją tragedii byłam.in. pogruchołana prawa ręka. Skutki zdarzenia widoczne są do dziś. Mimo przeszłości i długiej rehabilitacji jest w stanie rywalizować na torze F1. Szanse dał mu brytyjski zespół ROKiT Williams Racing. 17 marca przejechał swój pierwszy wyścig: w Grand Prix Australii zajął 17. miejsce.

- Nigdy nie można określać osoby przez jej niepełnosprawność. Raczej powinno się to robić na podstawie jej dokonań. Pod koniec roku jego wyniki będą mówić same za siebie - bronił Polaka di Grassi. Z kolei kierowca wyścigowy Tom Coronel ocenił, że Kubica jest dobry, ale nie na tyle, byścigać się w Formule 1.

34-letni krakowianin czeka na Grand Prix Bahrajnu, która odbędzie się w niedzielę. - Mam stamtąd dobre wspomnienia. W 2010 r. zdobyłem swoje pierwsze i jedyne jak na razie pole position, a w wyścigu zająłem trzecie miejsce - wspominał. ©R

Udane początki i falstarty faworytów w eliminacjach ME2020

*Hkanożna

Filip Bares
Twitter: @Bares34

We wtorek zakończyły się pierwsze dwie kolejki eliminacji do mistrzostw Europy 2020. Hiszpanie i Włochy zwyciężyły, a Portugalia i Chorwacja liczą na lepsze jutro.

Po nieudanych eliminacjach do mistrzostw świata Włosi pewnie rozpoczęli kwalifikacje do mistrzostw Europy. Po zwycięstwie nad Finlandią (2:0) podopieczni Roberto Manciniego zgodnie z planem rozbili

Liechtenstein 6:0. Dwie bramki dla Azzurich strzelił rywal Krzysztof Piątek w klasyfikacji strzelców Serie A Fabio Quagliarella - obie padły z rzutów karnych. Wstarcia z Finlandią i Liechtensteinem dwie bramki strzelił również 19-letni piłkarz Juventus Moise Kean.

Dzięki tym dwóm wygrany Włochi wydłużyli swoją serię meczów bez porażki w eliminacjach do mistrzostw Europy do... 32. Ostatni raz przegrali w kwalifikacjach w 2006 roku z Francją 1:3.

Dobry start zaliczyli również Hiszpanie. La Furia Roja pokonała

na najpierw Norwegię 2:1, a następnie Malte 2:0. W drugim spotkaniu dublet ustrzelił były piłkarz Realu, Juventus czy Chelsea Alvaro Morata, który po przenosinach do Atletico ustabilizował swoją formę. Najciekawszym meczem pierwszych dwóch kolejek było zdecydowanie starcie między Holendrami a Niemcami. Nasi zachodni sąsiedzi prowadzili już po 34 minutach 2:0, dzięki m.in. pięknej bramce Serga Gnabry'ego, ale pół godziny później był już remis. W 90 minutie zespół Joachima Loewa zadał jednak de-

cydujący cios i wygrał 3:2. Falstart zaliczyli natomiast wice-mistrzowie świata Chorwaci. Najpierw planowo pokonali Azerbejdżan, choć nie bez problemów (2:1), by następnie przegrać 1:2 z Węgrami, mimo objęcia prowadzenia już w 13 minucie meczu. Od finału mistrzostw świata włącznie Chorwacja wygrała tylko trzy z dziewięciu spotkań, remisując dwukrotnie i przegrywając aż czterokrotnie.

Nie najlepszy początek zaliczyli również Portugalczycy. Mimo że meczu nie przegrali, to mają mniej punktów niż

Chorwacja, bowiem spotkania z Serbią i Ukrainą zremisowali. W meczu z Serbią nie zabrakło jednak kontrowersji z udziałem polskiego sędziego Szymona Marciniaka. Na domiar złego boisko musiał opuścić przedwcześnie z kontuzją Cristiano Ronaldo. Na szczęście dla gwiazdy Juventus to nie poważnego w porównaniu z grą Portugalii. Mistrzowie Europy z 2016 roku zremisowali aż 6 z ostatnich 10 spotkań i o ile nie można im zarzucić słabej gry w obronie, to można ich skrytykować za stagnację w ofensywie. ©R

LOTTO

Środa 27.03

MULTIMULTI - GODZ. 14.00

1,3,11, T2, 19, 22, 25, 27, 43, 44, 45, 46, 47, 52, 55, 65, 68, 72, 74, 76 plus 12

KASKADA

5, 7, 9, 10, 11, 13, 15, 18, 19, 22, 23, 24

Wtorek 26.03

MULTIMULTI - GODZ. 21.40

6, 7, 13, 18, 19, 20, 22, 38, 39, 40, 47, 49, 51, 54, 66, 69, 70, 72, 75, 79 plus 47

EKSTRA PENSJA 2, 12, 14, 18, 28+2

MINI LOTTO 4, 20, 22, 28, 38

LOTTO 9, 14, 17, 24, 26, 46

LOTTO PLUS 5, 6, 13, 24, 26, 40

KASKADA

3, 5, 8, 9, 10, 11, 12, 15, 18, 20, 21, 23

(STEN)



CZEKAMY
NA
CIEBIE!



WIELKIE OTWARCIE

Godziny otwarcia:
b. 09.00-21.00
niedz. 10.00-20.00

30.03. i 31.03.2019 Drawsko Pomorskie, ul. Złocieniecka 1



**Męskie
koszulki
Adidas
„estro”**

W różnych kolorach
i rozmiarach

tylko 39,99

**Akumulatorowa
myjka do
szyb
Kärcher
„WV1”**

Idealnie nadaje się
do czyszczenia wszystkich
gładkich powierzchni, np. okien,
kafelek, luster i kabin
prysznicowych



tylko 129,99

10% NA WSZYSTKO*

* Rabat obowiązuje tylko w sklepie w 78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Złocieniecka 1 i jest udzielany na kasie w dniach 30.03. i 31.03.2019.
Akcja nie łączy się z innymi rabatami. Rabat nie dotyczy bonów podarunkowych.



Zajrzyj na naszego bloga: blog.kik.pl
Sklep w Państwie okolicy można znaleźć na stronie www.kik.pl
Newsletter: zapisz się i bądź na bieżąco!

Ubranie kupione z- \$óWą
www.kik.pl



Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Sprzedaż tylko w ilościach detalicznych. Różnice w kolorach wynikają z technologii druku. Zastrzega się możliwość pomyłek.
KIK Textil! Sp. z o.o. • ul. Legnicka 21 A • PI 53-671 Wrocław